PROJEKTY NOWYCH USTAW

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, niedziela 11 grudnia 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 341

Stwierdzam, że w przemówieniu moim dałem wyraz osobistym poglądom

Oświadczenie wicemarsz. Wendy w sprawie głośnego wystąpienia w Sejmie

Warszawa, 10. 12. (PAT) Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu w obecności członków rządu z premierem i wicepremierem na czele.

Otwierając obrady, marszałek Makowski zakomunikował Izbie, że w dniu 7 grudnia w towarzystwie wicemarszałków i sekretarzy Sejmu udał się do Krakowa, gdzie równocześnie z prezydium Senatu złożył imieniem Sejmu Rzeczypospolitej hołd pamięci Józefa Piłsudskiego.

Izba wstaje; następuje dłuższa chwila milczenia.

Przed porządkiem dziennym zabrał głos wicemarszałek Wenda, powitany przy wejściu na trybunę hucznymi oklaskami i złożył następujące oświadczenie:

W związku z przemówieniem, wygłoszonym przeze mnie w dniu 3 grudnia r. b. na plenarnym posiedzeniu Sejmu oraz wobec komentarzy, jakie związano z tym przemówieniem, stwierdzam, że w przemówieniu moim dałem wyraz osobistym poglądom.

Oficjalne stanowisko Obozu Zjednoczenia Narodowego w stosunku do programu gospodarczego rządu sprecyzowane zostało w deklaracji szefa Obozu gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

W imieniu OZN oświadczam, że Obóz do poczynań gospodarczych rządu ustosunkowuje się całkowicie pozytywnie, w pełnym przekonaniu, że prowadzą one skutecznie do wspólnego nam wszystkim celu — wzmocnienia siły państwa. (Huczne oklaski.)

Likwidacja incydentu sejmowego zgodnie z naszym przewidywaniem

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł. — l. r.) Zgodnie z naszą zapowiedzią, sprawa przemówienia płk. Wendy, około której usiłowano wytworzyć sztuczne sugestie i fałszywą atmosferę, została definitywnie załatwiona oświadczeniem płk. Wendy w Sejmie. Na tym cały incydent został zlikwidowany. Niezręczne próby plotkarzy różnego typu spełzły w ten sposób na niczym.

W kołach sejmowych zwrócono uwagę, że płk. Wenda, wchodząc na trybunę, zamienił uprzejmy ukłon z premierem Składkowskim i wicepremierem Kwiatkowskim; kiedy zaś płk. Wenda złożył oświadczenie, premier Składkowski oklaskiwał je wspólnie z Izbą.

Herbatka u marszałka Sejmu

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł.—l. r.) Wczoraj o godz. 6 popołudniu u marszałka sejmu odbyła się herbatka z udziałem wybitniejszych członków izby.

Polityczna herbatka u prof. Rybarskiego

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł. — l. r.) W kołach politycznych zwracają uwagę, że w tych dniach urządzona została u prof. Rybarskiego herbatka, w której wzięli udział zwolennicy tylko tej grupy, natomiast zwolenników grupy adw. Kowalskiego nie było.

Wznowienie działalności Obozu Wielkiej Polski

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł. — l. r.) W związku z pogłoskami o wznowieniu Obozu Wielkiej Polski przez część obecnych członków tej partii, w kołach politycznych panuje poruszenie i w najbliższych dniach ma być zwołany komitet polityczny tej partii, który zastanowi się nad sytuacją.

Narada u wicepremiera w sprawie ziem wschodnich

Warszawa, 10. 12. (PAT) Wicepremier Kwiatkowski przyjął na specjalnej audiencji delegację prezydium Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich w osobach sen. Prystora, dr. Helczyńskiego i Jana Rzymowskiego, prezesa Sądu Najwyższego.

Konferencja gen. Sikorskiego i gen. Hallera

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł. — l. r.) W kołach politycznych utrzymują, że ma się odbyć w najbliższym czasie konferencja gen. Sikorskiego i gen. Hallera celem uzgodnienia poglądów na trudności wewnątrz frontu Morges.

Walka o prymat w Jutrze Pracy

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł. — l. r.) W kołach Jutra Pracy zaznaczyło się podobno nieporozumienie między posłem Dudzińskim a b. posłem Bakenem o prymat w grupie.

Gubernator Kłajpedy

Kowno, 10. 12. (PAT) Wybitny litewski działacz w Kłajpedzie Wiktor Gailus został mianowany gubernatorem Kłajpedy.

Wydalenie dziennikarza z Włoch

Paryż, 10. 12. (PAT) „Jour-Echo de Paris" podaje, że jego korespondent Bovey, pisujący równocześnie korespondencje do „Tribune de Geneve", został wydalony z Włoch.

Zapowiedź sensacyjnej rozprawy w Poznaniu

Szczegóły uprowadzenia z więzienia Bandery mordercy ministra Pierackiego

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł. — l. r.) Donoszą z Poznania, że w najbliższym czasie odbędzie się tam sensacyjny proces przeciwko Michałowi Kuśpisiowi ze Stawczan w Małopolsce Wschodniej oraz przeciwko Piotrowi Zaborowskiemu, b. strażnikowi więziennemu, zamieszkałemu w Grodzisku Mazowieckim pod Warszawą, oraz Wincentemu Kujawskiemu, strażnikowi więziennemu we Wronkach.

Michał Kuśpiś obrządku gr. kat. odbył karę 5-letniego więzienia we Wronkach. Kuśpiś był organizatorem akcji, która miała na celu uprowadzenie organizatora mordu ś. p. min. Pierackiego, Bandery, który został — jak wiadomo — skazany na dożywotnie więzienie i przebywa od kilku lat we Wronkach.

Michał Kuśpiś nawiązał kontakt z Piotrem Zaborowskim, a ten z Wincentym Kujawskim i we trójkę organizowali projektowane uprowadzenie Bandery. Kuśpiś ofiarował obu spólnikom 40 tys. zł. za wykonanie uprowadzenia, z czego 20 tysięcy miał wypłacić odrazu a na 20 tysięcy wystawić czek, płatny w jednym z banków ukraińskich we Lwowie.

Zarówno gotówkę, jak i czek miała podjąć we Lwowie żona Kujawskiego, przy czym pieniądze miał jej wręczyć nieznany osobnik, co do czeku, to mogła sprawdzić przed tym jego pokrycie w banku, pieniądze zaś podjąć miała po wykonaniu uprowadzenia.

Według planu, Bandera miał być uprowadzony z Wronek w dniu 7 sierpnia za granicę niemiecką. W tym celu szajka zaangażowała również szoferów, którzy mieli przewieźć Banderę z Wronek za granicę i tam go porzucić jako kokainistę. Pierwszą rozmowę nawiązał Kuśpiś z Zaborowskim w Warszawie na planu Małachowskiego. Kuśpiś wręczył Zaborowskiemu i Kujawskiemu pewną sumę na początek roboty. — Władze na czas wykryły projektowaną akcję i aresztowały spólników. Sprawa budzi zrozumiałą sensację, gdyż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Kuśpiś działał w porozumieniu z czynnikami zorganizowanymi w OUN. i zdołał do swej zbrodniczej roboty wciągnąć również i Polaków.

Jest rzeczą charakterystyczną, że do rozprawy, która ma się odbyć w Poznaniu, zgłosił się jako obrońca Kuśpisia adw. Suchenek ze Lwowa. Wszyscy spólnicy szajki znajdują się oczywiście w więzieniu, przy czym wyniki śledztwa są trzymane w tajemnicy. Podobno szczegóły przedstawiają się bardzo sensacyjnie.

Ruch w bankach dewizowych

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł. — l. r.) W przedostatnim dniu zgłoszeń panował w bankach dewizowych i oddziałach zagranicznych znaczny tłok przy okienkach, gdzie przyjmowano deklaracje ze zgłoszeniami o posiadanych za granicą dewizach i innym mieniu, podlegającym zgłoszeniu. Należy zaznaczyć, że zaofiarowane dewiz w bankach prywatnych było stosunkowo liczne.

Złoto zostanie nabyte przez banki a potem odstąpione Bankowi Polskiemu, podobnie jak dewizy zagraniczne.

W poniedziałek 12 b. m. banki dewizowe w myśl polecenia Komisji dewizowej przedłożą Bankowi Polskiemu wykaz z sumami dewiz, odstąpionymi bankom.

Intrygujące spotkanie we Lwowie

Rozmowa nuncjusza papieskiego z metropolitą Szeptyckim

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł.—l. r.) NUNCJUSZ PAPIESKI W WARSZAWIE WYJEŻDŻA DO LWOWA CELEM ODBYCIA KONFERENCJI Z METROPOLITĄ SZEPTYCKIM. SPRAWA STOI PODOBNO W ZWIĄZKU Z WYSTĄPIENIEM METROPOLITY W SPRAWIE RUSI PRZYKARPACKIEJ.

Interpelacje i wnioski będą odczytane podczas następnych obrad

PROJEKTY NOWYCH USTAW NA OSTATNIM POSIEDZENIU SEJMU

Warszawa, 10. 12. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu na propozycje marszałka Sejm skierował w pierwszym czytaniu rządowe projekty ustaw do komisji.

Dodatkowy kredyt na koszty wyborów

Po krótkim referacie p. Browińskiego Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o dodatkowym kredycie na rok 1938/39 na koszty wyborów do Sejmu i Senatu. Koszty te wynoszą 1,980.000 zł. i znajdują pokrycie w zwiększonej wpłacie monopolu tytoniowego.

Angażowanie urzędników w urzędach zagranicznych

Pos. Surzyński referował ustawę o dodatkowym kredycie na zaangażowanie urzędników ryczałtowych w urzędach zagranicznych. Zwiększenie kredytu spowodowane zostało zwiększoną emigracją rolną do Niemiec, Belgii, Łotwy i Estonii, a następnie potrzebą rychłego wykonania ustawy z r. 1938 o pozbawieniu obywatelstwa. Dlatego rząd wniósł ustawę zwiększenia dotacji o 90.000 zł. na 30 etatów urzędników państwowych. Pokrycie uzyskuje się przez zwiększenie wpłaty monopolu spirytusowego o tę kwotę.

Projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Wynalazek lwowskiego weterynarza

Pos. Ostafin referował projekt ustawy o dodatkowym kredycie na zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych. W budżecie zwyczajnym na rok bieżący było na zwalczanie tej choroby 1,680.000 zł. Największe nasilenie pryszczycy było we wrześniu. Było wtedy 15.000 zapowietrzonych miejscowości, a przeszło 100.000 zagród.

We Lwowie jeden z weterynarzy wynalazł lekarstwo, które miało się okazać skutecznym w kilku miejscowościach. Dlatego mówca zwraca się do Ministerstwa Rolnictwa z prośbą, aby zainteresowało się tym wynalazkiem.

Ustawę w brzmieniu komisyjnym przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Opieka Państwa nad emigrantami

P. Żyborski referował sprawę dodatkowego kredytu na opiekę nad emigrantami zagranicą. W ostatnim okresie emigracja do Niemiec wyniosła 60.000 osób, do Łotwy 17.500, do Estonii 4.000. Obok tego mieliśmy emigrację stałą, która wynosiła: do Francji 18.700 osób, do Belgii 1.500, do Luxemburga 300, a do Ameryki 18.000. Okazuje się potrzeba zwiększonej opieki głównie w dziedzinie szkolnictwa i ochrony młodzieży przed akcją komunistyczną. Rząd proponuje zwiększenie tych wydatków o 600.000 zł., a pokrycie znajduje się w zwiększeniu wpłaty z monopolu spirytusowego o także sumę.

Przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Niższe komorne do 1940 r.

P. Starzewski referował ustawę o przedłużeniu obniżenia komornego. Jak wiadomo ustawa z 1 lutego 1938 r. przedłużyła obniżkę w myśl dekretu z r. 1935 do końca roku bieżącego, poczym komorne miało wzrastać co kwartał o 2 i pół proc. odstawowego komornego, aż do osiągnięcia pełnej wysokości tego podstawowego komornego. Obecnie rząd przedkłada projekt przedłużenia obniżki obecnie obowiązującej do końca marca 1940 r., a zatym o 5 kwartałów

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Z porządku dziennego spadły dwa punkty z powodu nieprzygotowania ich przez komisję komunikacyjną: sprawozdanie tej komisji o projekcie ustawy o budowie normalnotorowej kolei Zawiercie—Tarnowskie Góry i o projekcie ustawy o budowie normalno torowej kolei Skiernie wice—Łuków.

Wybór komisyj

Do komisji kontroli długów Sejm wybiera czterech członków i tyluż zastępców członków tej komisji. Wybrani zostali posłowie zaproponowani przez marszałka: pp. Chmieliński, Deryng, Lepecki i Sowiński, a jako zastępcy pp. Gutowski, Szczyt-Niemirowicz, Gebethner, Ostaszewski.

Komisja dla zmiany ordynacji wyborczej

Do komisji dla zmiany ordynacji wyborczej, przewidzianej w składzie 30 posłów, marszałek zaproponował 30 kandydatów. Niezależnie od propozycji marszałka, wysunięte zostały jeszcze kandydatury pp. Szwarcbardta i Ratajczaka. Na 159 głosujących ważnych głosów było 159, bezwzględna większość 80. Głosów 159 otrzymali: pp. Bardziński, Bartoszek, Browiński, Brylski, Dobrowolski, Lepecki, Milewski Józef, Ostachowski, Pankiewicz, Piotrowski, Pleszczyński, Rostek, Sikorski, Starzewski, Surzyński, Trębicki, Trzeciak, Wieczorkiewicz, Żyborski. Głosów 158 otrzymał p. Deryng, głosów 157 p. Doellinger, głosów 156 Matras i Putek, 155 p. Skwarczyński, głosów 154 p. Szczepański, głosów 153 p. Machlejd i Pyszko, głosów 152 pp. Stahl i Wenday, głosów 115 p. Witwicki. Ci posłowie wchodzą więc w skład komisji dla zmiany ordynacji wyborczej. Odpadł p. Szwarcbardt, który otrzymał 15 głosów i p. Ratajczyk, na którego padło 55 głosów.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

W myśl zapowiedzi marszałka, zgłoszone wnioski i interpelacje będą odczytane na następnym posiedzeniu.

Fantazje prasy opozycyjnej

Jakie były wyniki wyborów do rad miejskich na Pomorzu

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł. — l. r.) Niektóre pisma, szczególnie opozycyjne, podały nieścisłą wiadomość o wynikach wyborów do rad miejskich w 11 miasteczkach w województwie pomorskim, które łącznie liczą 48 tysięcy mieszkańców, z czego tylko Chełmża liczy 11 tysięcy mieszkańców, poza tym zaś wszystkie inne miasteczka liczą po 2—4 tys. mieszkańców.

W związku z tym dowiadujemy się, że wyniki te przedstawiają się następująco: Z ogólnej ilości 152 mandatów listy ugrupowań gospodarczych OZN. i innych gospodarczych i technicznych o charakterze apolitycznym, a w każdym razie nie opozycyjnym, uzyskały 81 mandatów t. j. o 7 mandatów więcej aniżeli ugrupowania apolityczne w wyborach ostatnich. W ten sposób listy te uzyskały większość; listy Stronnictwa Narodowego uzyskały 36 mandatów t. j. o 5 mniej, niż w ostatnich wyborach; listy Stronnictwa Pracy 14 mandatów, t. j. o 14 mniej niż dawne ugrupowania pokrewne NPR i Ch D w ostatnich wyborach; listy PPS uzyskały 15 mandatów z czego w Chełmży 11 oraz w Radzyniu i Solcu Kujawskim po 2. W pozostałych miastach PPS nie uzyskała żadnego mandatu.

Z pozostałych 6 mandatów 3 uzyskało Stronnictwo Ludowe, a 3 mniejszość niemiecka. Jakkolwiek więc opozycja niema żadnego — jak widzimy — powodu do jakiegokolwiek zadowolenia, prasa opozycyjna rozpisuje się szeroko o rzekomym sukcesie partii, co — jak widać z cyfr — jest zupełnie niezgodne z prawdą.

Pierwszy komunikat śniegowy

Warunki śnieżno-narciarskie w Karpatach są bardzo słabe. W wyższych partiach gór ponad tysiąc m. warunki powoli, stale poprawiają się. W niedługim czasie będzie można w tych obszarach uprawiać sport narciarski.

W górach wyżej tysiąca m. zanotowano puch świeży, suchy, w niższych partiach śnieg mokry.

W najbliższych 4—5 dni należy się spodziewać poprawy warunków śnieżnych

Sprawozdanie kontroli państwowej z działalności za ostatni okres budżetowy

Warszawa, 10. 12. (PAT) P. Prezydent R.P. przyjął prezesa Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemieńskiego w towarzystwie wiceprezesa N.I.K. Z. Rugiewicza.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli złożył Panu Prezydentowi „Sprawozdanie kontroli państwowej z działalności za okres budżetowy 1937/38" oraz „Uwagi o zamknięciach rachunków państwa i wykonaniu budżetu za okres budżetowy 1936/37".

„Sprawozdanie" i „Uwagi" złożył następnie gen. Krzemieński Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, Marszałkowi Senatu płk. Miedzińskiemu, Marszałkowi Sejmu prof. Makowskiemu, Premierowi Składkowskiemu oraz Ministrowi Skarbu Kwiatkowskiemu.

Pod groźbą zamknięcia portu w Jaffie

14-dniowe ultimatum w sprawie zaprzestania aktów sabotażu

Jerozolima, 10. 12. (PAT) Komendant wojsk w południowej Palestynie ogłosił 14-dniowe ultimatum, w którym domaga się zaprzestania aktów sabotażowych na kolejach i innych środkach komunikacyjnych, w przeciwnym razie zamknięty zostanie port i cała komunikacja w Jaffie.

Legion Młodzieży Polskiej contra Służba Młodych

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł.—l. r.) Nowo powstały Legion Młodzieży Polskiej zorganizowany jako fuzja Legionu Młodych i ZPMD, ustosunkował się — jak donoszą z kół Legionu — obojętnie jedynie do Służby Młodych ze względu na metody pracy tej organizacji. Natomiast kursujące pogłoski o negatywnym stosunku Legionu Młodzieży Polskiej do OZN są z gruntu nieprawdziwe.

PRZEBUDOWUJEMY GOSPODARKĘ ROLNĄ

Wśród zaległości, które odziedziczyliśmy po półtorawieczu niewoli i których odrobienie stało się naszym walnym obowiązkiem — bezsprzecznie największą i najtrudniejszą jest kwestia wydobycia wsi z prymitywu gospodarczego.

— „Dla rolnictwa polskiego — stwierdził minister rolnictwa p. Juliusz Poniatowski wobec zaproszonych przez siebie na konferencję posłów i senatorów, reprezentujących w nowym parlamencie stan rolniczy — na lwiej części obszaru Rzeczypospolitej wiek XIX minął prawie bez śladu..."

Podczas gdy na zachodzie Europy — a też i na zachodzie Polski — dokonał się w XIX stuleciu i w latach przedwojennych XX wieku olbrzymi postęp w strukturze i organizacji rolnictwa — większość ogromna ziem polskich grzęzła w tradycyjnej gospodarce rolnej, zachowanej z ery przedrozbiorowej, gospodarce, która minister Poniatowski określa mianem „ekstensywnej": nie związanej z rynkiem, niewiele lub wcale nie odbiegającej od gospodarki naturalnej.

Oczywiście ta sytuacja utrzymać się nie daje. Ona to bowiem w znacznej części sprawiła, że wraz z przyrostem ludności na wsi, a więc coraz większym przeludnieniem wsi, rosła nędza, mnożyło się bezrobocie, powstawał coraz silniejszy pęd ku miastu, nie mogącemu jednak wchłonąć nadmiaru przybyszów ze wsi.

Toteż stanęliśmy wobec konieczności gruntownej przebudowy gospodarki rolnej. Gospodarka ta musi się przeobrazić z „ekstensywnej" w — „intensywną", z prymitywnej w unowocześnioną, z tradycyjniezastojowej w nowożytnie-postępową.

Musimy stworzyć w Polsce takie warunki, aby na całym obszarze państwa powstały:

gospodarstwa rolne, zdolne dzięki wysokiej produkcyjności do wchłonięcia dużej ilości pracy,

gospodarstwa, oparte o silnie rozbudowany rynek wewnętrzny,

gospodarstwa, zdolne do konkurencji eksportowej nie dla tego, że chłop żyje na niskiej stopie życia i tanio pracuje, lecz dzięki uszlachetnionej produkcji,

gospodarstwa, oparte przede wszystkim o samodzielne warsztaty chłopskie, zdolne nie tylko do czegoś więcej niż utrzymanie przy życiu na stopie głodowej właściciela i jego rodziny, lecz i do ponoszenia nakładów niezbędnych do zaspokojenia potrzeb kulturalnych itd.,

gospodarstwa, oparte o własność prywatną, złożone z wolnych warsztatów chłopskich, wolnych — a równocześnie odpowiednio zorganizowanych.

Wcielenie w życie tego programu jest celem, który nam musi przyświecać w każdym poczynaniu i każdym planowaniu, dotyczącym przebudowy struktury gospodarczej i społecznej wsi.

Osiągnąć zaś ten cel możemy przez „intensyfikację" t. j. przez zwiększenie ilościowe produkcji rolnej, jak i jej poprawę jakościową. Czyż nie jest bowiem rzeczą zawstydzającą, że my, kraj dotychczas rolniczy, na hektarze ziemi produkujemy zbóż przeszło połowę mniej, niźli z hektara wydobywać umie rolnik zachodnio-europejski? I czyż nie znamionuje to prymitywu, w którym wciąż jeszcze tkwimy, że przeważnie nie zdołaliśmy wyjść poza gospodarkę żytnio-kartoflaną, że i jakość i różnorodność naszej produkcji stoi daleko w tyle za produkcją szeregu innych państw?

Tę „intensyfikację" pragną czynniki rządowe oprzeć przede wszystkim o rolne warsztaty chłopskie. Gdyż tu właśnie można produkcję zwiększyć ilościowo i jakościowo przy stosunkowo małym nakładzie kapitału i tu też ta ilościowa i jakościowa poprawa produkcji wchłania w siebie największa ilość pracy.

A o to właśnie chodzi. Nie mamy tak wielkich kapitałów, by wesprzeć proces „intensyfikacji" wielkich gospodarstw rolnych; nie mają ich sami wielcy ziemianie i nie mają czy to kasy państwowe czy bankowe. Toteż musimy przede wszystkim iść w kierunku tych małych gospodarstw rolnych, w których rozwój i urozmaicenie hodowli, jako też powiększenie wydajności roli, dokonać się może niewielkimi kapitałami. Poparcie to musi być udzielone tym niewielkim gospodarstwom chłopskim również i z tego względu, że każda próba urozmaiconej hodowli i specjalnych upraw pochłania szczególnie dużą ilość pracy, a wobec przeludnienia na wsi i wzmagającej się bezrobocia wśród młodego pokolenia włościańskiego dostarczenie jak największej ilości pracy jest wprost zbawczym dla warstwy chłopskiej zabiegiem.

Toteż zdecydowane i śmiałe wejście na drogę, wiodącą do przebudowy naszej gospodarki rolnej z „ekstensywnej" — nie związanej z rynkiem, prymitywnej i zacofanej — w „intensywną" — opartą o ilościową i jakościową poprawę produkcji — musi się stać nakazem całej naszej polityki rolnej.

Nakaz ten mieści się zresztą w deklaracji ideowej Obozu Zjednoczenia Narodowego, która wskazuje na konieczność „zastosowania całego zespołu środków zaradczych, które dopiero razem, działając równocześnie i w sposób skoordynowany, dadzą w rezultacie inny układ strukturalny wsi, włączając w sposób o wiele ściślejszy i zdrowszy w życie organizmu narodowego, i sprowadzając w konsekwencji poprawę bytu ludności wiejskiej oraz korzyści dla państwa".

B. S.

Rewaj i Kiossew — wykonawcy władzy Wołoszyna

Krwawy terrorysta komunistyczny, Popowicz postrachem Rusi Podkarpackiej

Użhorod, 10. 12. (PAT) Pozycja Wołoszyna staje się obecnie f kcja, gdyż faktyczna władza przeszła całkowicie w ręce min. Rewaja, który do spółki ze swym pomocnikiem Kiossewym uprawia niesłychany terror na bezbronnej ludności karpatoruskiej.

W miejscowości Wielkie Łuczki, pow. mukaczewskiego, znany działacz komunistyczny a obecny poplecznik rządu, Popowicz, stał się w krótkim czasie sławnym na całą Ruś Podkarpacką ze swych okrucieństw i znęcania się nad ludnością karpatoruską. Od jego opinii zależy los mieszkańców tej miejscowości.

W miejscowości Dawidkowo żandarmeria czeska aresztowała nauczyciela karpatorusina Bohdana, oskarżając go o sympatie prowęgierskie, a bojówka ukraińska pobiła do nieprzytomności kierownika tamtejszej szkoły ludowej karpatorusina Donaczka.

W Huście terroryści pobili do utraty przytomności kierownika szkoły powszechnej karpatorusina Dragulę.

W Swalawie ta sama bojówka zatłukła na śmierć nauczyciela karpatorusina Rozsochę.

Coraz to większy opór stawiany władzom czeskim przez ludność karpatoruską spowodował wyłączenie z postępowania sądowego nawet spraw o charakterze kryminalnym. Sądownictwo na Rusi Podkarpackiej zajmuje się wyłącznie załatwianiem spraw o charakterze politycznym.

Groteskowa akcja antyplebiscytowa „rządu" Wołoszyna

Użhorod, 10. 12. (PAT) Liczba uchodźców z Rusi Podkarpackiej wynosi obecnie przeszło 9 tysięcy osób. Rząd Wołoszyna prowadzi wytężoną propagandę antyplebiscytową i w celu pozyskania ludności karpatoruskiej do starcza jej po cenach propagandowych żywności, mąki i cukru, którą następnie wygłodzone wojsko czeskie rekwiruje dla siebie.

Na tle tych rekwizycji w miejscowości Strypa (7 km na wschód od Ungvaru) doszło do starcia chłopów karpatoruskich z oddziałem wojskowym. W wyniku starcia oddział został rozproszony.

Mandżurscy urzędnicy konsularni w Sowietach izolowani od świata

Tokio, 10. 12. (PAT) Agencja Domei donosi z Charbina, że rokowania pomiędzy mandżurskim urzędem spraw zagranicznych a generalnym konsulem ZSRR w sprawie wzajemnych gwarancyj bezpieczeństwa dla urzędników konsularnych, znajdujących się w obu krajach, stanęły na martwym punkcie.

Mandżurscy urzędnicy konsularni na terytorium sowieckim są faktycznie izolowani od reszty świata i nie mają możności komunikowania się z ojczyzną. Nowi urzędnicy nie są przez władze sowieckie dopuszczani pod pozorem, iż władze te nie są w stanie gwarantować ich bezpieczeństwa.

Rozporządzenie o stosowaniu leków przez lekarzy-dentystów

Warszawa, 10. 12. (Tel. wł.—l. r.) W Ministerstwie Opieki Społecznej opracowano projekt rozporządzenia o stosowaniu leków przez lekarzy-dentystów.

Rozporządzenie upoważnia lekarzy-dentystów, mających prawo wykonywania praktyki lekarskiej, do stosowania środków leczniczych oraz zapisywania ich pacjentom. Środki odurzające mogą lekarze zapisywać tylko do stosowania ich przez siebie samych w gabinetach lekarsko-dentystycznych.

Tragiczny skon szwedzkiego ministra obrony

Sztokholm, 10. 12. (PAT) Na skutek wylewu krwi w mózgu zmarł w wieku lat 56 szwedzki minister obrony Janne Nilsson.

Fatalny wypadek sędziego prezesa Tow. Żeglugi

Londyn, 10. 12. (PAT) 70-letni prezes Towarzystwa żeglugi „Booth Steamship Company" Karol Booth, otwierając okno w pokoju, mieszczącym się na 3 piętrze domu w dzielnicy londyńskiej Belgravia, stracił równowagę i spadł na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.

Rumuni wydalają Żydów z Bukowiny

Czerniowce, 10. 12. (PAT) W ciągu listopada wydalono z okręgu Suczawa (Bukowina) 265 obywateli obcych, przeważnie narodowości żydowskiej.

Komunikat Komitetu Wykonawczego

uroczystości pogrzebowych śp. JE. Ks. Arcyb. Teodorowicza

Porządek pochodu. Po Mszy pontyfikalnej J. Em. Ks. KardynałaHlonda, mowie żałobnej wygłoszonej w Katedrze, po odśpiewaniu liturgii zmarłych w 3 obrządkach, rozwinie się pochód pogrzebowy w następującym porządku:

Na czele pochodu pójdzie orkiestra Z. S., po niej kompania Z. S. z bronią, Zw. Rezerwistów pod bronią, Pocztowe P. W. z bronią, Reprezentacyjna orkiestra kolejowa, Kompania K. P. W. z bronią.

Po formacjach zbrojnych nastąpią inne formacje kombatanckie bez broni: Legia Akademicka, Zarząd Federacji P. Z. O. O., Zw. Legionistów, P. O. W., Zw. Obrońców Lwowa, Zw. Legionistek, Zw. Weteranów, b. Armii Polskiej we Francji (wraz z Kaniowczykami i Żeligowszczykami), Zw. Sybiraków, Zw. Hallerczyków, Zw. Powstańców Śląskich, Zw. b. Ochotników Armii Polskiej r. 1918—1920, Zw. Oficerów w st. spocz., Zw. Oficerów Rez., Zw. Podoficerów Rez., Zw. Rezerwistów, Zw. Wysłużonych Wojskowych, Legia Inwalidów W. P., Zw. Inwalidów R. P.

Po związkach kombatanckich pójdą na przedzie: Sokolstwo Polskie, Związek b. Harcerzy, Zarzewie, Zw. Więźniów Ideowych, Małopolska Straż Ob.

Po czym pójdzie młodzież szkół średnich: Chorągiew żeńska i męska Harcerstwa Polskiego, Delegacje młodzieży szkół średnich i średnich zawodowych ze sztandarami.

Po młodzieży nastąpią organizacje starszego społeczeństwa: Stow. Chrz. Nar. Nauczycieli szkół powsz., Tow. Naucz. Szkół średnich i wyższych.

W dalszym ciągu zrzeszenia społeczne i grupy zawodowe: Zjednoczenie Chrz. Zw. Zawod., Pol. Zw. niższych funkcjonariuszy województw południowo-wschodnich, Grupy zawodowe, Stow. Gwiazda, Stow. Skała, Kongregacja Kupiecka, Korporacje i cechy, Mieszczańskie Tow. Strzeleckie, Stowarzyszenia kobiece.

Po zrzeszeniach społecznych i grupach zawodowych iść będą organizacje akademickie.

Następują stowarzyszenia i związki religijne.

Po organizacjach iść będą delegacje z wieńcami w liczbie najwyżej 5 osób.

Po delegacjach rydwany z wieńcami.

Po wieńcach niesione będą odznaczenia Zmarłego.

Dalszą część pochodu tworzy Krzyż.

Za Krzyżem na czele pójdzie Katedralna procesja archidiecezjan.

Za procesją katedralną pójdą Zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie w zwartych grupach. Kler świecki, Najdostojniejsi i Najprzewielebniejsi Celebransi.

Za celebrującymi Dostojnikami Kościoła jechać będzie pusty karawan.

Za nim niesiona na barkach młodzieży akademickiej oraz Związku Sokolstwa Polskiego pojawi się trumna.

Za trumną nieliczna grupa najbliższej rodziny.

Bezpośrednio za Rodziną Reprezentant Pana Ministra W.R. i O.P. Wojewoda lwowski Dr. Al. Biłyk.

W dalszym ciągu iść będą reprezentanci władz państwowych, wojskowych i samorządowych, wyższych uczelni, urzędów.

Po Reprezentantach iść będą delegacje Korpusu Oficerskiego i Podoficerskiego, w dalszym zaś ciągu Związków, Stowarzyszeń i ogół Społeczeństwa, przedzielony od Reprezentantów oddziałem Ochotniczej Straży Pożarnej.

* * *

CZAS I MIEJSCE ZBIÓRKI

O godz. 8.40 ustawią się same tylko poczty sztandarowe (po 4 ludzi) w dwuszeregu u wejścia głównego do Katedry orm. od ul. Krakowskiej, twarzą do ulicy naprzeciw zwróconych twarzą ku wejściu do Katedry delegacyj wojskowych. Ku ul. Ormiańskiej staną poczty kombatanckie, ku ul. Skarbkowskiej inne.

* * *

Zbiórka zorganizowanych Stowarzyszeń we własnych lokalach wzgl. miejscach przez nie wyznaczonych nastąpi o takiej porze, by o godz. 10 mogły się ustawić na trasie od ul. Skarbkowskiej do pl. Bernardyńskiego. A mianowicie: a) Kler świecki na ul. Skarbkowskiej od ul. Krakowskiej, b) Zgromadzenia zakonne przed gmachem Skarbka, c) Procesja katedralna u wylotu ul. Skarbkowskiej na Wały Hetmańskie, d) Związki katolickie na placu przed Teatrem, e) Młodzież akademicka od ul. Jagiellońskiej w kierunku Sykstuskiej, f) Zrzeszenia społeczne i grupy zawodowe od ul. Sykstuskiej do Kopernika, g) Młodzież szkolna na pl. Mariackim od ul. Kopernika do pomnika Mickiewicza, h) Związki kombatanckie od pomnika Mickiewicza w kierunku pl. Halickiego, i) Przysposobienia wojskowe od pl. Halickiego do pl. Bernardyńskiego.

NA PLACU BERNARDYŃSKIM

Gdy Najdostojniejsi Celebransi staną przed kościołem oo. Bernardynów, trumna niesiona przez młodzież akademicką spocznie na przygotowanym dla niej podium, u stóp mównicy, z której wygłoszone przemówienia będą powtórzone megafonami na całym pl. Bernardyńskim (Ekrafox). Gdy dzwony bić przestaną, wykonają zjednoczone Chóry lwowskie Rutkowskiego „Pieśń żałobną", po czym pierwszy przemówi imieniem Miasta Prezydent Dr Stanisław Ostrowski.

NA CMENTARZU

Wobec szczupłego miejsca, jakim rozporządza Cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie spoczną śmiertelne szczątki Arcybiskupa Teodorowicza, na cmentarz wejdą: a) Orkiestra i kompania Zw. Strzeleckiego, które ustawią się przed grobem Lotników Amerykańskich, b) Z każdej organizacji wejdą na Cmentarz poczty sztandarowe lub delegacje w liczbie 10 osób, c) Człon pochodu objęty szpalerem ruchomym młodzieży akademickiej (odróżnionej biało-żółtymi przepaskami powleczonymi krepą) a ciągnący się od Krzyża aż poza trumnę do oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej, wejdzie — cały cmentarz.

Zespół Młodej Polskiej

Inteligencji z Wyższym Wykształceniem

Zawiadamia się członków Zespołu M. P. inteligencji z Wyż. Wykształc. Sekcji Lwowskiej O. Z. N., że biuro Sekcji mieści się przy ul. Bourlarda 5, i wszelkich informacji udziela sekretariat codziennie od godz. 12—13, lub telefonicznie Nr. 111-18. Uprasza się członków, oraz sympatyków chętnych do współpracy o jak najczęstszy kontakt z kierownictwem.

W dniach 12, 13 i 14 bm., z powodu ogólnego Zjazdu w Warszawie, sekretariat nieczynny.

———

Potwierdzenie trwałości osi Rzym-Berlin

Stanowisko Włoch wobec podpisania deklaracji francusko-niemieckiej

Rzym, 9. 12. (PAT) „Informazione Diplomatica" stwierdza, iż rzymskie koła odpowiedzialne przyjęły podpisanie deklaracji francusko-niemieckiej z całkowitym zrozumieniem dla przyczyn, które ją inspirowały, z przychylnością, widząc w tej deklaracji czynnik znacznie wyjaśniający stosunki pomiędzy obu zainteresowanymi stronami.

Deklaracja ta, według „Informazione Diplomatica", nie jest żadną niespodzianką dla strony włoskiej, ponieważ

tekst jej został zakomunikowany przez min. von Ribbentropa Mussoliniemu w końcu październik, przy czym Mussolini uznał, że deklaracja tego rodzaju byłaby użyteczna dla pokoju.

Deklaracja ta nie jest również niespodzianką z tego względu, że Hitler wielokrotnie w sposób uroczysty i bardzo wyraźni oświadczył, że uważa za zamknięty okres sporów terytorialnych pomiędzy Niemcami a Francją, oraz że uznaje obecne granice z Francją za ostateczne.

Wielokrotnie mówiono — kontynuuje „Informatione Diplomatica" — że

ta szczególna i niemająca precedensu konstrukcja polityczna, jaką jest oś Rzym—Berlin, nie jest przegrodą. Dlatego też Włochy z sympatią śledziły podróż min. von Ribbentropa do Paryża, oraz zapoczątkowanie lepszych stosunków pomiędzy Francją a Niemcami.

Włochy zachowały się podobnie jak Niemcy, gdy przychylnie powitały w swoim czasie układy, które przywróciły na Morzu Śródziemnym stosunki dobrego sąsiedztwa pomiędzy Włochami a W. Brytanią.

„Informazione Diplomatica" kończy swe wywody twierdzeniem, iż Włochy dają swą zgodę na wszystko, co może zbliżyć narody do siebie. Wskazując na reakcję, z jaką polityka Bonneta spotyka się w kołach francuskich, „Informazione" pisze, iż

przypuszczenie, iż deklaracja francusko-niemiecka mogłaby w jakikolwiek sposób nadwyrężyć oś, mogło powstać tylko w kołach „nie znających natury, stylu i rozwoju polityki osi, łączącej dwa państwa".

———

Poświęcenie sztandaru

Związku Legionistek Polskich

W czwartek 8 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Związku Legionistek Polskich (b. Ochotniczej Legii Kobiet z r. 1918—1922). Uroczystość odbywała się pod protektoratem gen. broni K. Sosnkowskiego, wojew. A. Biłyka, J.E. ks. arcybiskupa Twardowskiego, gen. W. Langnera, ppłk. Al. Zagórskiej prezesa Zarządu Gł., prez. St. Ostrowskiego, gen. R. Góreckiego, ś. p. ks. arcybiskupa Teodorowicza, gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego, gen. Wł. Jędrzejewskiego i Wojciecha hr. Gołuchowskiego.

Z lokalu Związku przy ul. Piekarskiej 31 i z innych Związków kombatanckich poczty sztandarowe udały się do kościoła oo. Jezuitów, gdzie Mszę św. odprawił i sztandar poświęcił ks. dziekan płk. A. Matejkiewicz.

Następnie udano się do sali Izby Przem.-Handl., gdzie odbyła się uroczysta Akademia. Przybyli na nią: przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z wicewoj. Chmielewskim na czele. Akademię zagaiła prez. Emilia Maleczyńska, oddając hołd pamięci ś. p. ks. arcybiskupa Teodorowicza i poległych legionistek, co zebrani uczcili skupioną ciszą. Następnie przemawiała ppłk. Zagórska i inni, a na zakończenie odbyło się wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru.

Rodzicami chrzestnymi sztandaru były panie ppłk. Zagórska, Zofia hr. Gołuchowska, Wanda Kupczyńska, Bron. Wysłouchowa i Halina Sołowijowa oraz panowie woj. Biłyk, gen. Górecki, gen. Langner, gen. Tokarzewski i mjr. Wit-Sulimirski.

Gubernator kraju kłajpedzkiego

podał się do dymisji

Kowno, 9. 12. (PAT) Gubernator kraju kłajpedzkiego Kubilius oraz jego zastępca Sakalauskas podali się wczoraj do dymisji. Rząd dymisję przyjął.

Nowym gubernatorem ma zostać mieszkaniec kraju kłajpedzkiego. Jako następcę gubernatora Kubiliusa wymienia się znanego działacza litewskiego w kraju kłajpedzkim Wiktora Gailiusa. Oficjalna jego nominacja spodziewana jest już jutro.

———

Warszawa, 9. 12. (PAT) Dyrektor Litewskiej Agencji Telegraficznej (Elta) p. Dailide zwiedził wczoraj Warszawę.

Straszna katastrofa samochodowa

Gniezno, 9. 12. (PAT) W Łubowie **około 10 km od Gniezna wydarzyła się na szosie obok szkoły straszna katastrofa. Samochód, którym jechali kupiec Józef Engler z Gniezna, jego żona Małgorzata, Ignacy Stefan Gałecki, rzędnik prywatny z Katowic oraz Kazimierz Knoba, złotnik z Poznania, przy mijaniu wozu chłopskiego zarzucił i wpadł tylną częścią na drzewo rozbijając się doszczętnie. Engler, Gałecki i Knob, którzy siedzili na tylnym siedzeniu, ponieśli śmierć na miejscu wskutek złamania podstawy czaszki**

———

Wielka rozgrywka w parlamencie

Czy Daladier przełamie front porozumień partyjnych

Paryż, 9. 12. (PAT) Wznowienie działalności Izby ustawodawczej stało się odrazu

punktem wyjścia do generalnej debaty nad całą polityką rządu w dziedzinie zagranicznej, jak i wewnętrznej, gospodarczej i finansowej.

Konferencja przewodniczących grup parlamentarnych postanowiła nadać dyskusji charakter ogólny.

Rząd ze swej strony zastrzegł sobie do swej odpowiedzi 3 godziny czasu,

co oznacza, iż poza premierem Daladier, zabierze również głos minister finansów Reynaud, a prawdopodobnie i minister spraw zagr. Bonnet.

Pierwsi mówcy prawicowi, którzy zabierali głos w obecnej dyskusji, dali wyraźnie do poznania, że

prawica pragnęłaby, aby obecna sesja doprowadziła do wyraźnego uformowania się nowej większości parlamentarnej centrowo - prawicowej.

Tendencje te spotykają się z wyraźnym poparciem komunistów i socjalistów, którzy widzą w tym możność stawienia rządu w trudnej sytuacji w stosunku do obu głównych klubów parlamentarnych, reprezentowanych w rządzie, t. j. radykałów i unii radykalno-socjalistycznej.

Pierwszy mówca prawicowy, Fernand Laurent, oświadczył, że

prawica nie chce być w rękach rządu narzędziem, któreby umożliwiło przebrnięcie mu przez obecny trudny moment i skłonna jest dać głosy swe rządowi tylko pod warunkiem, gdyby chodziło o współpracę na dalszą metę celem zrealizowania szerszego i konkretniejszego planu politycznego.

W kołach parlamentarnych z dużym napięciem oczekiwany jest przebieg drugiego dnia debaty parlamentarnej, t. j. piątek. Deputowani radykalni wyrazają przekonanie, że premier Daladier w swym przemówieniu nie zechce uzależnić się od prawicy i że postawi sprawę kategorycznie. Po sprecyzowaniu zasadniczych wytycznych swojej polityki zażąda on, jak przypuszczają, aby wszyscy, którzy zgadzają się z jego linią polityczną, oddali mu swe głosy. W ten sposób premier Daladier będzie chciał przenieść decyzję z płaszczyzny sojuszów i porozumień partyjnych na płaszczyznę zasadniczą.

Jubileusz polskiej YMCA

Warszawa, 9. 12. (PAT) Dnia 8 grudnia b. r. odbyły się obchody jubileuszowe 15-lecia pracy polskiej YMCA — Związku młodzieży chrześcijańskiej na terenie ognisk tej organizacji w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Gdyni. Obchody te zgromadziły liczne rzesze członków, przyjaciół i sympatyków popularnej organizacji.

W Warszawie obchód miał szczególnie uroczysty charakter. O godz. 10-ej delegacja polskiej YMCA udała się do Belwederu, gdzie złożyła hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, składając wieniec z wstęgą o czerwono - błękitnych barwach polskiej YMCA z napisem: „Nieśmiertelnemu Wodzowi — polska YMCA w 15-lecie swej pracy 1923—1938".

Wysłane zostały depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr Ignacego Mościckiego i do Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Następnie w olbrzymiej sali polskiej YMCA odbyła się uroczysta akademia, którą zaszczycili swoją obecnością pp.: minister opieki społecznej M. Kościałkowski, wicemarszałek Sejmu płk. dypl. Z. Wenda, M. Kierkowski w imieniu dyrektora PUWF. i PW., dyr. J. Starczewski w imieniu prezydenta miasta, przedstawiciele licznych instytucyj, organizacyj, prasy i przyjaciele polskiej YMCA. Akademia rozpoczęta została odśpiewaniem przez chór polskiej YMCA Hymnu Narodowego.

W godzinach popołudniowych odbyły się na terenie Ogniska Centralnego polskiej YMCA w Warszawie liczne popisy i pokazy — na pływalni, w salach gimnastycznych, w sali widowiskowej i in.

Manifestacyjne Zebranie w Wilnie

Wilno, 9. 12. (PAT) Wczoraj odbyło się wielkie zgromadzenie obywateli Wilna, zwołane przez organizacje wszystkich ugrupowań politycznych, na którym wygłoszono liczne przemówienia, podkreślając ciężkie obecne położenie ludności na Rusi Podkarpackiej.

Przyjęta na wiecu rezolucja popiera żądania węgierskie, zmierzające do uzyskania wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Minister Rzeszy Frank w Warszawie

Warszawa, 9. 12. (PAT). W ramach statutu grup polskich porozumień prawniczych z zagranicą odbędzie się pomiędzy 14 a 17 grudnia br. doroczne zebranie grupy polsko-niemieckiej. Z okazji tej przybędzie do Warszawy minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Frank, który podejmował w Berlinie ministra sprawiedliwości Grabowskiego.

Inauguracja prac Legionu Młodzieży Polskiej

Warszawa, 9. 12. (PAT) Wczoraj odbyła się w Warszawie uroczystość inauguracji prac nowej organizacji: Legionu Młodzieży Polskiej.

Legion Młodzieży Polskiej powstał z połączenia b. Legionu Młodych i Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

Kongres inauguracyjny otworzył senior Z.P.M.D. sen. Tadeusz Katelbach, oddając przewodnictwo w ręce b. komendanta Legionu Młodych Leona Stachórskiego, który z kolei zaprosił na drugiego przewodniczącego obecnego komendanta Z.P.M.D. Szlapczyńskiego.

GDY SEN OGARNIE PASAŻERKĘ W POCIĄGU...

(a) Pociągiem osobowym, dążącym w dniu wczorajszym z Lublina przez Lwów do Stanisławowa, jechała Ewa Türklowa, która zdrzemnęła się na przestrzeni pomiędzy Rejowcem a Rawą Ruską. Skorzystał z tego jakiś szczur kolejowy i skradł na szkodę wymienionej torebkę, zawierającą sznur pereł i złotą branzoletę łącznej wartości około 300 zł.

KONIA Z WOZEM UKRADŁ

(a) Czego już we Lwowie nie kradną? W dniu wczorajszym na szkodę N. Czesanowera, zamieszkałego za rogatką Zieloną, nieznani sprawcy skradli pozostawionego na ulicy konia z wozem. Dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia sprawców: Maurycego Hechta, pozostającego bez zajęcia (ul. Zielona 18) i Franciszka Kopczaka. Obaj odstawieni zostali do aresztów policyjnych.

Reprezentacja hokejowa Lwowa przegrywa z Dębem

Katowice. Na lodowisku miejskim w Katowicach odbył się mecz hokejowy pomiędzy Dębem a Teamem Lwowa, w skład którego wchodzili gracze Pogoni, Czarnych i Lechii znajdujący się w Katowicach na obozie instruktorskim. Dąb wystąpił bez Kanadyjczyka Neya i Tarłowskiego. W drużynie lwowskiej ze znanych zawodników grali: Czyżowski, Jasiński II-gi, Sabińskі.

Spotkanie zakończyło się wygraną Dębu w stosunku 4:3 (2:2, 1:1, 1:0). Drużyna lwowska była równorzędnym przeciwnikiem dla Dębu, jednak nie miała dostatecznego przygotowania za sobą, toteż w końcowej fazie gry dała się zauważyć lekka przewaga miejscowych.

Bramki dla Dębu zdobyli: Urson (2), Burda i Nowak (po jednej), dla Lwowa — Czyżewski, Jasiński i Kuliczkowski. Sędziował p. Ludwiczak.

Poprzedniego dnia team Lwowa przegrał z katowicką Pogonią 2:1.

Lwowscy bokserzy zremisowali w Wilnie

Wilno. W czwartek odbył się w Wilnie międzyklubowy mecz bokserski pomiędzy lwowskimi Czarnymi i W. K. S. Śmigły.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8. W wadze muszej Lubiński (Czarni) pokonał na punkty Piątka. W koguciej Miszczuk (Czarni) wygrał z Rusiewskim. W piórkowej — Pfeffer (Czarni) przegrał z Nowickim. W lekkiej — Chrostek (Czarni) wypunktował Śnitkę. Drugie spotkanie w wadze lekkiej przyniosło zwycięstwo Dębskiemu (Śmigły) nad Wieczorkiewiczem; w wadze półśredniej — Matiuków (Śmigły) zremisował ze Sprunkiem, a Cichy (Śmigły) nie rozstrzygnął walki z Peszką; w wadze półciężkiej Iwaszkiewicz (Śmigły) znokautował w drugiej rundzie Brolika. Widzów zebrało się około tysiąca.

Lwów już wyeliminował mistrza siatki

Wczorajsze rozgrywki piłki siatkowej rozstrzygnęły już o tytule mistrza Lwowa, ustalając ponadto kolejność następnych drużyn.

Wśród pań decydujące znaczenie będzie miał mecz AZS—KPW, wśród panów mistrzem zaś zostanie KPW, na drugim miejscu znajduje się II Sokół. Zeszłoroczny mistrz Lwowa — AZS znajdzie się prawdopodobnie dopiero na miejscu czwartym.

Wyniki wczorajszych spotkań przedstawiają się następująco:

Panie: KPW—Sokół Macierz 2:0, II Sokół Czarni—Dror 2:0. AZS—Czarni 2:0, KPW—II Sokół 2:0, AZS—Sokół Macierz 2:0. Czarni—Dror 2:1.

Panowie: KPW—AZS 2:0. II Sokół VII LDH 2:0, II Sokół—AZS 2:0, VII LDH—II LDHŁ 2:0.

W klasie C walczyły: Czarni—Hasmonea 2:1, Dror—V Sokół 2:1

DRUGI MECZ CRACOVII W HOLANDII

Amsterdam, 9. 12. W czwartek późnym wieczorem hokejowa drużyna Cracovii rozegrała mecz w Amsterdamie z drużyną holenderską Amsterdamsche Ijshockey Club, wywalczając wynik nierozstrzygnięty 0:0.

ŚLĄSK POKONAŁ POMORZE W BOKSIE

Katowice, 9. 12. Rozegrany w Katowicach mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Śląska i Pomorza zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Śląska w stosunku 11:5.

Śląsk wystąpił w składzie osłabionym bez Pilata i Welgruena. Pomorze natomiast bez Biangi. Mecz poza jedną walką w wadze półśredniej stał na przeciętnym poziomie. Z osiągniętych wyników na uwagę zasługuje zwycięstwo Pateroka przez k. o. nad pogromcą Szulczyńskiego Urbaniakiem oraz remis Kolonki z Karolakiem.

ŚLĄSKIE I KRAKOWSKIE DRUŻYNY NA ZAOLZIU

Katowice, 9. 12. Drużyna śląskiej ligi katowicki Dab gościła w Trzyńcu, gdzie rozegrała zawody z miejscowym K. S. Zaolzie, zwyciężając w stosunku 3:2 (2:2).

We Frysztacie miejscowa Pogoń pokonała niespodziewanie czołową drużynę krakowskiej ligi okręgowej — Z. S. Chełmek w stosunku 4:3.

SENSACYJNA KLĘSKA GARBARNI W KATOWICACH

Katowice. Ligowa Garbarnia rozegrała w Katowicach mecz piłkarski z drużyną Pogoni z Katowic, ulegając jej w sensacyjnym stosunku 0:7 (0:2).

WARTA POKONAŁA REPREZENTACJĘ POZNANIA 5:2

Poznań, 9. 12. Mecz piłkarski rozegrany w czwartek pomiędzy ligową wartą a reprezentacją Poznania zakończył się wynikiem 5:2 (3:2).

DR ZDZISŁAW STAHL

O UPOWSZECHNIENIE KULTURY W POLSCE

(Przemówienie sejmowe)

Prowadząc rozprawę nad sytuacją kraju i nad zasadniczymi liniami polityki rządu, nie możemy pominąć również i zagadnień rozwoju kultury. Jest to z pewnością sprawa spontanicznej twórczości ludzkiej, ale jest też również sprawa warunków zewnętrznych i organizacyjnych, sprawa celowych wysiłków społecznych i rozległej w czasach nowoczesnych ingerencji państwa. Mieliśmy już zresztą impuls do poruszenia tego tematu. Otrzymaliśmy go w enuncjacjach programowych rządu, mianowicie w mowie p. wicepremiera i ministra skarbu. Pan wicepremier Kwiatkowski mówił nam z trybuny, jak doniosłym czynnikiem życia narodowego również i życia gospodarczego jest człowiek, jego siły moralne i jego charakter. A ta dziedzina przecież, to właśnie problemy oświaty i wychowania narodowego, problemy twórczości literackiej i artystycznej, zagadnienia treści ideowej życia i poziomu kulturalnego szerokich warstw ludności. Jednym słowem są to problemy treści, kierunków i upowszechnienia kultury.

Obóz Zjednoczenia Narodowego włączył do swego programu zagadnienia kultury. Zarówno jego deklaracja ideowa, jak i tezy programowe uchwalone przez Radę Naczelną organizacji w sierpniu b. r. zawierają wytyczne odnoszące się do tej dziedziny życia. W szczególności tezy programowe o upowszechnieniu kultury wywołały niedawno bardzo ożywioną dyskusję publiczną, która udowodniła, jak żywotne poruszono tematy. Okazało się równocześnie, że poglądy społeczeństwa polskiego w tej dziedzinie są bardzo rozbieżne i ujawniają cechy okresu przejściowego, w którym z jednej strony odzywają się głosy oparte na ideach epoki kończącej się i świata gasnącego, a z drugiej strony formułują się już i torują sobie drogę również i w tej dziedzinie idee nowoczesne, oparte o doświadczenia czasów ostatnich i będące zarazem wyrazem dążeń i potrzeb nowych, zgodnych z rytmem życia w stuleciu dwudziestym. Idee te zwycięskie w dziedzinie form państwowych, albo też inicjatyw gospodarczych rozszerzać muszą również swój zasięg na inne dziedziny wiążące się w całość, choć bogatego co do form i wszechstronnej treści polskiego życia narodowego.

Sprawa włączenia tych dziedzin życia, które określamy wspólnym mianem kultury do programu ideowego ruchu politycznego, oraz do problemów polityki państwowej, bywa w opinii publicznej atakowana z rozmaitych punktów widzenia.

Z jednej strony powiada się nieraz, że w tej dziedzinie idee w ogóle, a idee polityczne w szczególności nie mają nic do powiedzenia. Argumentacji tego rodzaju używają często zwłaszcza wyznawcy liberalizmu, albo też skrajni indywidualiści, lub w sprawach artystycznych zwolennicy t. zw. sztuki dla sztuki. Argumentacja ta albo jest nieszczera — co zdarza się dosyć często, albo też nie wytrzymuje krytyki. Jeśli chodzi zwłaszcza o twórczość epoki liberalnej, to — wbrew temu, co się często mówi i pisze — twórczości tej w zakresie literatury i sztuki przewodziły bardzo wyraźne idee ogólne, o dużym i bezpośrednim znaczeniu politycznym. Liberalizm przecież był buntem jednostki przeciw społeczeństwu i jednostki przeciw tradycyjnym więzom moralnym i był buntem niektórych klas społecznych przeciwstawiających się w pewnym okresie organizacji państwowej. Klasy te robiły to wówczas w imię interesów materialnych przeciw nadrzędnym interesom narodowym co było w ciągu długiego okresu buntem społeczeństwa przeciw państwu.

Jeśli chodzi o Polskę, w ciągu minionej epoki liberalnej, to idee tego okresu wiązały się z wyjątkową sytuacją niewoli państwowej. Bunt jednostki przeciw narzuconym więzom i bunt społeczeństwa przeciw państwu był u nas zarazem dążeniem do odzyskania niepodległości i dążeniem do odzyskania państwa.

Dzisiejsze nasze położenie, jeśli chodzi o naczelne cele życia narodowego jest z gruntu nowe i odmienne. Odmienne są te cele i idee zasadnicze w życiu innych narodów europejskich i są tym bardziej odmienne w życiu naszego narodu, po wielkim przełomie wojennym i po wielkim przełomie, w którego rezultacie odbudowaliśmy własne państwo. Zmieniły się naczelne ideały naszego życia. Dzisiaj, jeśli chodzi o walkę jednostki, to nie jest ona walką przeciw więzom społecznym i przeciw społeczeństwu, lecz walką przeciw temu wszystkiemu, co rozkłada społeczeństwo i sieje w nim anarchię. I jeśli chodzi o społeczeństwo, to powodowane nowoczesnymi prądami nie dzieli się ono na zwalczające siebie klasy i nie przeciwstawia się państwu. Wręcz przeciw nie, społeczeństwo w duchu idei nowoczesnych dąży do wzmocnienia państwa i staje się współczynnikiem jego wartości wewnętrznych. Jeśli chodzi o Polskę w szczególności, nowoczesne ruchy polityczne zwalczać muszą ze szczególną mocą złą przeniesioną niepotrzebnie z odmiennych warunków okresu niewoli walkę społeczeństwa z państwem, bo państwo to już jest własne i jest wyrazem najlepszych sił i dążeń ideowych. (Dokończenie jutro)

Ostatnia droga śp. Wilhelma Bruchnalskiego

W dniu wczorajszym odbył się we Lwowie uroczysty pogrzeb ś. p. prof. dra Wilhelma Bruchnalskiego. O godzinie 11-tej przed domem żałoby przy ul. Długosza zgromadziły się tłumy publiczności. In corpore zjawił się Senat akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza, przybyli delegaci wszystkich najwyższych instytucji naukowych w Polsce, liczne grono profesorów, kolegów ś. p. Zmarłego i Jego uczniów. — Władze państwowe reprezentował wicewojewoda Chmielewski, a miasto prezydent Ostrowski.

Gdy trumnę ze zwłokami wyniesiono przed dom, chór akademicki odśpiewał pienia żałobne, po czym na trybunę wstąpił dziekan Wydziału humanistycznego U. J. K. prof. dr Zygmunt Czerny, który pożegnał ś. p. Zmarłego w imieniu Senatu U. J. K. oraz w imieniu Rady Wydziałowej, której Zmarły był długoletnim członkiem.

Imieniem Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i Zakładu Narodowego im. Ossolińskich przemówił dyr. Ludwik Bernacki. W imieniu Towarzystwa Literackiego A. Mickiewicza oraz Towarzystwa Naukowego we Lwowie pożegnał Zmarłego prof. dr Kazimierz Kolbuszewski. Od Uniwersytetu Warszawskiego przemawiał profesor dr Wacław Borowy, zaś imieniem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, którego ś. p. Bruchnalski był doktorem honoris causa, mowę wygłosił prof. dr Manfred Kriedl. Imieniem najmłodszych uczniów Zmarłego Profesora przemawiała dr Janina Garbaczowska.

Po skończonych przemówieniach ruszył kondukt pogrzebowy ulicami miasta na cmentarz Łyczakowski. Pochód otwierała delegacja Towarzystwa Teatrów i Chórów Włościańskich, niosąc wspaniały wieniec. Następnie postępowała korporacja akademicka Leopolia, której Zmarły był honorowym filistrem. Rydwan żałobny pokrywał stos wieńców od rodziny i licznych stowarzyszeń. Kondukt zatrzymał się przed starym gmachem Uniwersytetu Jana Kazimierza koło kościoła św. Mikołaja, gdzie Zmarłego uczonego pożegnał chór akademicki odśpiewaniem pieśni żałobnych.

Po przybyciu na cmentarz członkowie korporacji Leopolia zanieśli trumnę ze zwłokami ś. p. Profesora na miejsce wiecznego spoczynku. Nad mogiłą wygłosili przemówienia: prezes Bartosiński od Towarzystwa Teatrów i Chórów Włościańskich, którego ś. p. Zmarły był długoletnim prezesem, oraz przedstawiciel korporacji Leopolia.

Po wykonaniu śpiewów żałobnych przez duchowieństwo złożono trumnę do grobu i pochyliły się nad nią berła akademickie, oddając cześć jednemu z najzasłużeńszych i najznakomitszych uczonych lwowskich.

* * *

Oprócz instytucji i towarzystw naukowych, w imieniu których przemawia li wyżej wymienieni reprezentanci — w uroczystości żałobnej uczestniczyli: prof. dr Ludwik Kolankowski imieniem Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego ś. p. Bruchnalski był członkiem honorowym, oraz przybyli z Krakowa profesorowie Władysław Konopczyński i Władysław Semkowicz, z Warszawy prof. Stanisław Stroński.

„Radio w izbie — świat na przyzbie"

Symboliczne to hasło, ujmujące obrazowo znaczenie radia w życiu kulturalnym jednostek i całych zbiorowisk ludzkich, odznaczone zostało przed kilku laty na konkursie Polskiego Radia za najlepszy aforyzm tej treści. Istotnie odbiornik radiowy przybliża słuchaczowi cały świat i na odwrót zbliża słuchacza do dalekiego świata.

Wyobraźmy sobie zapadłą wioskę pośród bagien lub gór, bez kolei, szkoły, kościoła. Pół biedy jeszcze w lecie, kiedy mieszkańcy mogą jako tako utrzymywać kontakt z najbliższym miasteczkiem lub większą wsią, mającą ośrodki komunikacyjne i kulturalne. Ale gdy śnieżyca zawieje drogi, gdy je zaleją roztopy, wieś musi być niemal samowystarczalna. Poczta, dzienniki, wędrować tu muszą po kilka dni. Może wybuchnąć na całym świecie wojna, rewolucja, może żywiołowy kataklizm zniszczyć sto miast — a skromna wioseczka żyć będzie swoim powszednim trybem, zgoła o niczym nie wiedząc. Jak ongi owi mieszkańcy jakiegoś dworku szlacheckiego na Litwie, którzy zobaczywszy legionistów napoleońskich, zmierzających ku Moskwie, zdumieli się nowiną „jakoby król Stanisław August miał już w Polsce nie panować"...

Ale w dzisiejszych czasach istnieją drogi niewidzialne, a niezawodne, które prostą linią powietrzną łączą najdalszy, najbardziej zapadły kąt z pierwszymi stolicami świata. Dobroczynne fale eteru docierają wszędzie i w tym samym momencie obdzielają równo, sprawiedliwie wszystkich, którzy zechcą je chwytać, najświeższymi wiadomościami, wiedzą, muzyką i wszelką karmą duchową, jakiej dostarcza radio. Jak słońce, darzy jednakowo wszystkich swymi promieniami.

Doniosłą rolę radia w życiu szerokich mas, a zwłaszcza ludności wiejskiej rozumieją dobrze działacze oświatowi, toteż problem radiofonizacji kraju stał się u nas jednym z pierwszorzędnych zagadnień społecznych. Rzecz wiadoma, że w warstwie robotniczej i włościańskiej kupno odbiornika radiowego, oraz miesięczna opłata abonamentu stanowi w budżecie domowym zbyt wielki wydatek, by każdy chłop i robotnik mógł mieć aparat w swojej izbie. Jedynym wyjściem z tej trudności jest zaopatrywanie w radio świetlic utrzymywanych przez organizacje społeczne.

Akcję radiofonizacji świetlic w kraju prowadzą już od dłuższego czasu rozmaite stowarzyszenia, jak T.S.L., Związek Strzelecki, Kółka Rolnicze, Straże pożarne i inne. W celu usprawnienia tej akcji i utrzymania kontaktu pomiędzy jej ośrodkami stworzono na wiosnę w r. 1937 na terenie Małopolski wschodniej Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju pod przewodnictwem prez. dr Stefana Uhmy z wiceprzew. ks. kan. Michałem Rękasem. W roku bieżącym powstały Komitety wojewódzkie w Stanisławowie i Tarnopolu, istnieje też już szereg Komitetów powiatowych i miejskich.

S. K. R. K. utrzymuje kontakt z firmami radiotechnicznymi i stara się o obniżkę cen za odbiorniki dla świetlic. Obecnie można już we Lwowie nabyć dobry aparat 3-lampowy za 90 zł. Komitet urządza kursy techniczne, oraz zebrania propagandowe i poucza o sposobach zebrania funduszów na radiofonizację świetlic. N. p. kilka wsi zakupiło odbiorniki za cenę jaj, zbieranych od włościan na sprzedaż w spółdzielni. Obecnie TSL zakupiło 50 aparatów dla 50 wsi. Znacznie przyczyniają się też do podniesienia radiofonizacji kraju sfery wojskowe.

Ze statystyki wynika, że Lwów pod względem rozpowszechnienia radia stoi na czele miast polskich, posiada bowiem na każdy tysiąc mieszkańców 137 odbiorników, ponieważ zaś z każdego aparatu korzysta przeciętnie 5 osób, z głośników w świetlicach zaś po kilkadziesiąt osób, przeto liczba słuchaczy we Lwowie jest imponująca.

Komitet przeprowadził ankietę w sprawie radiofonizacji świetlic, z której wynika, że najliczniej zaopatrzone są w głośniki świetlice w województwie lwowskim, w woj. stanisławowskim na 1.111 świetlic polskich 394 posiadają aparaty, w woj. tarnopolskim na 2.012 — 798. Starać się należy, by wszystkie świetlice otrzymały radio, zwłaszcza w tych wsiach i miasteczkach, które leżą poza zasięgiem detektorowym lwowskiej rozgłośni. Słyszeć w nich można radio jedynie za pomocą aparatu lampowego, a jest on niedostępny szerokim sferom niezamożnej ludności. Astr.

W szybkim tempie postępuje
odżydzenie gospodarki III Rzeszy

(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego")

Berlin, w grudniu

Zarządzeniem z dnia 24. XI. pełnomocnik planu 4-letniego, polecił ministrowi rolnictwa Rzeszy uregulować sprawę wykluczenia Żydów z życia gospodarczego Niemiec. Minister będzie działał w ścisłym porozumieniu z kierownikiem planu 4-letniego oraz wszystkimi pozostałymi resortami Rzeszy w tym duchu, aby

w przewidzianym terminie na drodze prawnej i bez szkody dla niemieckiej gospodarki, wpływy żydowskie najzupełniej usunąć.

Przeprowadzona w międzyczasie inwentaryzacja żydowskich majątków wyniosła w ziemi i przedsiębiorstwach 4,8 miliardów marek na 7,8 miliardów ogólnego majątku. Akcja będzie przeprowadzona planowo, pod surową kontrolą państwową, przy czym przewidziane tempo musi być ściśle zachowane. Ukończenie prac przewiduje się na koniec roku przyszłego.

Najważniejszym z nowych rozporządzeń jest przymusowa aryizacja (Zwangsarisierung). Nie chodzi tu jednak o wywłaszczenie, tylko wyłącznie o przymus sprzedaży. Właścicielom przedsiębiorstw Żydom, zostanie postawiona alternatywa: w określonym terminie przedsiębiorstwo sprzedać, lub zwinąć. Podczas gdy rozporządzenie z 23. XI. przewidywało, iż z dniem 1. I. żaden Żyd nie będzie mógł być handlarzem detalistą, ostatni

przymus sprzedaży dotyczy wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych wogóle.

Nie znaczy to jednak, że dotychczasowa, dobrowolna aryizacja miałaby być zaniechana. Prawdopodobnie będzie ona nadal stanowiła regułę. Obecnie jednak istnieje możność w wypadkach, gdy właściciel przedsiębiorstwa nie podejmuje dobrowolnie zwinięcia lub sprzedaży interesu, albo też przebywa za granicą, wymuszenia sprzedaży. Władza może w takim wypadku, podobnie jak w każdym innym, jeżeli to z pewnych względów będzie pożądane, naznaczyć zarządcę, który będzie tymczasem w miejsce Żyda interes prowadził, zwinie go lub sprzeda wedle uznania i który przejmie wszystkie funkcje prawne, kasowe i administracyjne w tym stopniu, jak gdyby był w posiadaniu prawnego pełnomocnictwa. Zarządzenie to dotyczy w pierwszym rzędzie tych przedsiębiorstw żydowskich, których właściciele opuścili Niemcy. Koszty zarządu ponosi właściciel.

Identyczne przepisy dotyczą wszystkich żydowskich posiadłości ziemskich i leśnych, bez względu na to, czy ich właścicielami są osoby prywatne, czy też towarzystwa i fundacje.

I tu też może zajść wypadek wyznaczenia zarządcy, z tym, że wyznaczy go wydział kultury gospodarczej lub inny kompetentny urząd. Przymus sprzedaży będzie stosowany w tych wszystkich wypadkach, w których okaże się on pożądany ze względu na ogólny interes gospodarczy. Jakkolwiek cała akcja aryizacji jest decentralistyczna, będą poszczególne resorty Rzeszy przez odpowiednie zarządzenia współdziałały z władzami miejscowymi w tym duchu, by gospodarcze i finansowe potrzeby były chronione, oraz by przedsiębiorstwa i majątki dostały się we właściwe ręce.

Zarządzenie o aryizacji będzie uzupełnione ustawą, zakazującą Żydom w przyszłości nabywania jakichkolwiek przedsiębiorstw, ziemi i nieruchomości na terenie Rzeszy.

Odpowiada ona stosowanej już dotąd praktyce; obecnie stanie się prawem. Wszelkie, poza nią zawarte kontrakty, zostaną unieważnione.

Szereg dalszych zarządzeń dotyczy wyłącznie Żydów niemieckiej przynależności państwowej i tych Żydów, którzy nie posiadają przynależności do żadnego państwa. W pierwszym rzędzie chodzi tu o przymus deponowania żydowskich papierów wartościowych, akcji, listów zastawnych, oraz wszelkiego rodzaju pożyczek, które w tydzień po ogłoszeniu odnośnego zarządzenia będą musiały być zdeponowane w jednym z banków dewizowych Rzeszy. Dysponowanie papierami wartościowymi, złożonymi w przymusowym depozycie, będzie mogło nastąpić tylko za specjalnym zezwoleniem ministerstwa gospodarstwa Rzeszy.

Specjalna ustawa zakazuje Żydom nabywania, zastawu oraz sprzedaży z wolnej ręki złota, srebra i wszelkich kosztowności.

Zakupywanie tego rodzaju własności żydowskiej jest dozwolone jedynie w miejscach wyznaczonych przez rząd, naprzykład ostatnio w berlińskiej Izbie Handlowej. Tych rynków zakupu własności żydowskiej wyznaczy się niebawem więcej. Wyjątkiem w regule będą te wypadki, w których aryjczyk jest w posiadaniu prawa zastawowego na własności żydowskiej. Zupełnie identycznie ze złotem i srebrem traktuje ustawa znajdujące się w rękach żydowskich dzieła sztuki wszelkich działów, jednak tylko wówczas, gdy ich poszczególna wartość przekracza tysiąc marek.

Końcowe uzupełnienia ustawy o aryizacji gospodarki Rzeszy są nie mniej ważne jak jej treść. Jest zatem powiedziane, że

nabywanie własności żydowskiej będzie wprawdzie połączone z daniną na rzecz państwa, jednak różnica w ocenie obiektów na sprzedaż, będących w posiadaniu żydowskim a aryjskim, wynagrodzi nabywającemu obowiązek daniny. Drugim ważnym uzupełnieniem jest możliwość spłacenia pretensji żydowskich nie w gotówce, ale zapisem dłużnym na konto państwa, tak że nabywca staje się w pewnych granicach dłużnikiem państwa.

Istnieje zatem możliwość odszkodowania Żydów, których emigracja nie jest przewidziana, papierami rentowymi,

których posiadanie nie pozostaje w żadnej łączności z wpływem na gospodarstwo Rzeszy.

K. Z.

Przegląd prasy

Paradoksalny przerost stowarzyszeń — Zwycięża teza bilateralnych układów — Samorząd nie jest terenem partyjnych rozgrywek

PARADOKSALNY PRZEROST STOWARZYSZEŃ

stwierdza „Gazeta Polska", pisząc następująco we wczorajszym artykule wstępnym:

Im bardziej oddalamy się od wielkich central i schodzimy do najmniejszych komórek organizacyjnych, tym jaskrawiej występują na jaw wady dzisiejszej struktury organizacyjnej pracy społecznej, przybierając niejednokrotnie formy niemal karykaturalne. Wszędzie nadmierna ilość związków i stowarzyszeń skupiających stosunkowo drobną część ogółu obywateli; wszędzie kumulacja godności społecznych, dająca w wyniku kacykostwo społeczne lub zniechęcenie czynnych jednostek przeciążonych nadmiarem godności i funkcji; wszędzie paradomania, wbijanie różnych gwoździ i zbyteczne uroczystości, co pochłania wiele energii i pieniędzy ze szkodą dla realnej pracy: wszędzie gospodarka finansowa powodująca nadmierne koszty administracyjne, a w rezultacie brak pieniędzy dla spełniania właściwych zadań.

Zdaniem „Gazety Polskiej" istnieje tylko jedno wyjście z tej sytuacji. Jest to

rewizja dotychczasowego ujmowania problemu pracy społecznej.

Dlatego też, w trosce o dobro powszechne, należy przebudować podstawy pracy społecznej, ażeby osiągnąć harmonijne współdziałanie wszystkich obywateli. W tej przebudowie niezbędna wydaje się odpowiednia podmurówka ustawodawcza, na której będzie można dalej wznosić zręby nowego gmachu pracy społecznej dla państwa.

ZWYCIĘŻA TEZA BILATERALNYCH UKŁADÓW

Jak podaje Polska Informacja Polityczna —

„Podróż ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa do Paryża i podpisanie deklaracji francusko-niemieckiej, są to fakty, wysuwające się na czoło zainteresowań politycznych dnia dzisiejszego. Rząd polski nie był tymi faktami zaskoczony, przeciwnie miał możność śledzenia u źródła akcji, która doprowadziła do tego aktu. Opinia polska powitała z zadowoleniem treść artykułu 3-go deklaracji z dnia 6 grudnia br., stwierdzającego, że porozumienie to w niczym nie narusza poprzednich układów każdej z obu stron z państwami trzecimi, widzi bowiem w tym całkowitą nienaruszalność stosunków polsko-francuskich w ich dotychczasowej treści.

Tezą polskiej polityki było zawsze uznanie bilateralnych stosunków, a przede wszystkim stosunków takich między państwami sąsiadującymi, za najistotniejszy i najrealniejszy czynnik pomyślnego kształtowania atmosfery ogólnej".

SAMORZĄD NIE JEST TERENEM PARTYJNYCH ROZGRYWEK

„Kurier Poranny" zestawiając argumenty „Czasu", „Robotnika" i „Warszawskiego Dziennika Narodowego" w sprawie politycznego oblicza wyborów samorządowych zapytuje, dlaczego w tych troskach, by nie były pokrzywdzone „zasady ideowe" nie ma troski najważniejszej, t. j.

„o zharmonizowanie samorządu, jako elementu całości z kierunkiem życia państwowego i narodowego?

Jednolity rytm tego życia nie będzie w Polsce frazesem. Nie na to jest czyniony długoletni wysiłek, aby jedna z podstawowych i najważniejszych funkcyj życia zbiorowego, jaką reprezentuje samorząd, ograniczała swoją troskę i zainteresowanie do zabezpieczenia „ogólnych zasad ideowych" różnego rodzaju grup partyjnych.

Samorząd istnieje na to, aby brać również żywy i aktywny udział w organizowaniu nowoczesnego porządku w naszym narodzie. Ma się stać szkołą dyscypliny społecznej wobec naczelnych zadań państwowych. Ma służyć nie nawyczkom i zachciankom liberalnym czy socjalistycznym, ale tylko dobru powszechnemu na odcinku tej komórki, którą na określonym obszarze reprezentuje".

Zamknięta dyskusja w kwestii Małopolski Wsch.

W związku z ostatnimi wypadkami politycznymi na Rusi Zakarpackiej, wśród Ukraińców Małopolski Wschodniej dało się zauważyć bardzo silne podniecenie, którego ostatecznym i najbardziej znamiennym wynikiem było wystąpienie prezesa Ukraińskiej Parlamentarnej Reprezentacji p. Wasyla Mudryja z t. zw. autonomiczną zajawą, wygłoszoną z mównicy sejmowej.

„Zajawie" tej przed kilku dniami poświęciliśmy artykuł wstępny, który stał się przedmiotem koncentrycznego ataku całej ukraińskiej prasy na nasze pismo. Niektóre dzienniki ukraińskie np. „Ukraińskie Wisty" uważają, że nie obowiązują ich zasady, na których opierać się może dyskusja między nami a ukraińską prasą. Uciekają się one do roli nauczyciela, który nie szczędzi nam różnych uwag, pouczeń, wskazówek i t. d.

„Diło" zaś w artykule zatytułowanym „Szum dokoła żądania autonomii", daje podobnie jak „Ukraińskie Wisty" bardzo obszerny przegląd polsko-ukraińskich stosunków w ciągu ostatnich 20-tu lat, na tle których maluje sprawę autonomii Małopolski Wschodniej. Artykuł powyższy p. Iwan Kedryn kończy taką uwagą, do nas skierowaną:

...„dzisiejsze podejście i ton „Dziennika Polskiego", który mówi tylko o „niefortunnych naśladownictwach obcych wzorów" i o „demonstracji, która koliduje z prymitywną lojalnością w stosunku do Państwa" — takie podejście możemy nazwać tylko wykwitem psychozy tych polskich kół, które nie rozumieją ani problemu ustroju państwowego, ani problemu narodowego i które na wszystkie sprawy patrzą tylko przez pryzmat swoich doktryn, swoich starych, politycznych recept i zakorzenionych w ich psychice nastrojów, przedtem nieuzasadnionych, a dzisiaj trącących politycznym anachronizmem".

Na uwagi „Diła" możemy odpowiedzieć tylko tym, że nasze podejście do problemu ukraińskiego w Małopolsce Wschodniej, a w szczególności do sprawy autonomii tej części Rzeczypospolitej znajduje uzasadnienie jedynie w interesie Państwa. Racja stanu Polski była dla nas zasadą, założeniem każdej naszej dyskusji. Założenie to jest dla nas niezmienną, zawsze aktualną i zawsze żywą prawdą.

To też co najmniej dziwne wydaje się nam twierdzenie „Diła", że stanowisko nasze, dyktowane względami natury państwowej, jest „wykwitem psychozy", „patrzeniem przez pryzmat doktryn", stosowaniem „starych recept politycznych" i t. d. Mamy prawo żądać od społeczeństwa ukraińskiego, by

(Dalszy ciąg na str. 9-ej)

DZIEŃ GOSPODARCZY

Ubój zwierząt i spożycie mięsa w pierwszym półroczu 1938 r.

Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości obliczenia, dotyczące uboju zwierząt rzeźnych i spożycia mięsa na głowę ludności w Polsce w pierwszym półroczu r. b., dokonane na podstawie sprawozdań miesięcznych rzeźni (ubój pod nadzorem weterynaryjnym) oraz kwartalnych sprawozdań od zarządów gmin (ubój poza nadzorem weterynaryjnym — domowy).

Ubój w pierwszym półroczu r. b. przedstawiał się następująco (w tys. sztuk — w nawiasie zmiany procentowe w stosunku do pierwszego półrocza r. ub.): bydło rogate ogółem 2.299,5 (plus 5,6 proc.), w tym: cielęta 1.638,7 (plus 4,3 proc.), oraz dorosłe i jałowizna 660,8 (plus 9,2 proc.), trzoda chlewna 2.856,4 (plus 6,2 proc.), owce i kozy 104,6 (plus 13,4 proc.), konie 5,5 (— 3,5 proc.). Przeciętne spożycie mięsa na głowę ludności wyniosło w pierwszym półroczu r. b. (w kg. — w nawiasie spożycie w pierwszym półroczu r. ub.): wołowe 2,92 (2,65), cielęce 1,21 (1,16), wieprzowe 6,90 (6,41), baranie 0,04 (0,04), mięso ogółem 11,07 (10,26).

W wyniku wzrostu uboju wzrosła ogólna produkcja mięsa o 6,8 proc. w porównaniu do tego samego okresu r. ub. Przeciętne spożycie mięsa na głowę ludności, jak to wynika z powyższego zestawienia, wzrosło w porównaniu do pierwszego półrocza r. ub. o 7,9 proc.

Ponadto Główny Urząd Statystyczny dokonał dodatkowych obliczeń, dotyczących uboju zwierząt sposobem rytualnym, który w pierwszym półroczu r. b. wynosił 14,1 proc. uboju bydła rogatego oraz owiec i kóz, wykonywanego pod nadzorem weterynaryjnym (w sztukach). W przeliczeniu na mięso wynosi to około 17,6 proc. produkcji mięsa z uboju pod nadzorem weterynaryjnym. W stosunku zaś do ogólnej produkcji mięsa (wszystkie rodzaje mięsa łącznie z ubojem domowym), przeznaczonego do spożycia w kraju — produkcja mięsa z uboju rytualnego stanowi 10,9 proc.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 9 grudnia

Dewizy: Belgia 89.25, Amsterdam 287.80, Kopenhaga 110.40, Londyn 24.84, N. Jork 529 5/8, kabel 530, Oslo 124.53, Paryż 13.91, Praga 18.19, Sztokholm 127.30, Zurych 119.70.

Tendencja słabsza.

Papiery: Wewnętrzna 4 i pół proc. 64 3/4, 65 ost. drobne, 3 proc. inwest. 1 em. 82 1/4, serie 92.75, 2 em. 81 1/4, serie 90 1/2, dolarowa 42, konsolidacyjna 66.25.

Akcje: Bank Polski 131, Cukier 34 1/2, Węgiel 33 3/4.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 9. 12. N. Jork 466 15/16, Paryż 177.47, Praga 136 3/8, Mediolan 88.70, Belgia 27.73 1/2, Zurych 20.62 1/2, Amsterdam 858 3/4, Oslo 19.90 1/4, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.41 1/2, Berlin 11.63 1/2.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 9. 12. N. Jork 38.03, Londyn 177.48.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 9. 12. N. Jork 4.42, Londyn 20.63, Paryż 11.62 1/2, Praga 15.10, Mediolan 23.23, Belgia 74.45, Amsterdam 240.35, Oslo 103.67 1/2, Kopenhaga 92.10, Sztokholm 106.30, Berlin 177.37.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 9 grudnia

Pszenica obrót 745 ton, tend. l. zwyżkowa, żyto 313, tend. spokojna, jęczmień 625, tend. zwyżk., owies 907, tend. spokojna.

Ogólny obrót 4984 ton.

Pszenica czerw. szklista 22.25—22.75, jedn. 20—20.25, zbiorowa 19—19.25, jęczmień browarowy 19.25—20.25, przemiałowy 16.75 do 17, pastewny 15.75—16, hreczka przemiałowa 18.75—19.25, mąka pszenna razowa 25.25—26.25, otręby pszenne grube 9.50 do 9.75, średnie 8.25—8.50, miałkie 9.50—10.25, żytnie 8.75—9, mak niebieski 78—80, szary 70—75, makuchy lniane 19.25—19.75, rzepakowe 12—12.50.

Kopalnictwo górnicze w Małopolsce Wschodniej

Zestawienie statystyczne z działu kopalnictwa górniczego (z wyłączeniem naftowego) na terenie obwodu Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie wykazuje następujące cyfry:

Wosk ziemny: czynne były 2 kopalnie wosku ziemnego (Borysław, Dźwiniacz pow. Nadwórna). Wydobyto 31.862 kg. wobec 34.063 we wrześniu. Wyeksportowano 53.929 kg (20.800), z czego do Niemiec 13.500 kg, do Ameryki 19.790, do Francji 8.195, do Anglii 5.040, do Szwajcarii 5.130, do Szwecji 1380 kg. W kraju sprzedano 494 kg. Zapasy zamagazynowane z końcem października na kopalniach wynosiły 65.724 (we wrześniu 91.444) kg. Zatrudnionych było 392 (414) robotników.

Sól jadalna: czynne były 4 żupy solne (Drohobycz, Lacko pow. Dobromil, Dolina i Bolechów) Polsk. Monopolu Solnego, oraz 1 żupa solna w dzierżawie w Łanczynie pow. Śniatyn, w październiku r. b. nie produkującą. Uzyskano ogółem 2,648.000 kg (2,264.000) soli warzonej. Zatrudnionych było ogółem 266 robotników (270).

Sole potasowe: czynne były 3 kopalnie TESP (Kałusz, Hołyń pow. Kałusz i Stebnik pow. Drohobycz). Wydobyto w Kałuszu kainitu i sylwinitu razem 15.302 tonn, w czym kainitu 40 (1065) tonn, w Hołyniu sylwinitu 19.728 (20.445) tonn, w Stebniku kainitu 13.312 i langbainitu 2.166 (3.016), razem w Hołyniu 15.478 tonn.

Ogółem uzyskano soli potasowych 50.508 tonn. Zapasy zamagazynowane na kopalniach z końcem października wynosiły w Kałuszu kainitu i sylwinitu razem 10.243, w Hołyniu sylwinitu 3.138 tonn. Zatrudnionych było na kopalni w Kałuszu 1088 (1087), w Hołyniu 608 (609), w Stebniku 547 (538), razem 2243 (2234) robotników.

Angielska pożyczka dla Rumunii

„Sunday Dispatch" podkreśla znaczenie polityczne wizyty króla Karola w Londynie. Według tego pisma, Anglia jest zdecydowana utrzymać swoje wpływy na Bałkanach, jednocześnie kontynuując swą pojednawczą politykę z Włochami i Niemcami. Król Karol dąży do utrzymania niezawisłości politycznej swego kraju i rozwinięcia wzajemnych stosunków. W tym też celu, jako rezultat tej wizyty, Anglia użyczy prawdopodobnie pożyczki w wysokości 15 miln. funtów szterlingów. Kredyt ten pozwoli Rumunii zakupić brytyjskie maszyny i produkty tekstylne.

W walce o ochronę przyrody

Staraniem Państwowej Rady Ochrony Przyrody ukazała się książka prof. Jana Gwalberta Pawlikowskiego, będąca wyborem pism autora, poświęconych sprawom ochrony przyrody i swojszczyzny. Całość składa się z czterech działów, z których pierwszy zawiera rozprawę „Kultura a natura", będącą jedynym w literaturze naszej zasadniczym traktatem o stosunku współczesnego człowieka do wolnej przyrody. Artykuły działu drugiego poruszają główne zagadnienia ruchu ochrony przyrody, jego cele i środki, organizację społeczną i ustawodawstwo państwowe. W dziale trzecim zamieszczone są artykuły o ochronie przyrody górskiej, a tatrzańskiej w szczególności. Wreszcie dział czwarty obejmuje pisma, odnoszące się do tak ważnego zagadnienia ochrony swojszczyzny, jakim jest zachowanie i rozwój z przyrodą Podhala organicznie zespolonego rodzimego stylu zakopiańskiego. Autor, założyciel pierwszej na ziemiach polskich organizacji społecznej poświęconej ochronie przyrody (Sekcji Ochrony Tatr Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego), twórca idei Parku Narodowego Tatrzańskiego, znaczną część życia swego poświęcił umiłowanej przez siebie sprawie piękna „lica ziemi" polskiej — dobrze się tedy stało, że Państwowa Rada Ochrony Przyrody zebrała te wszystkie, mające nieprzemijającą wartość a dotąd rozproszone, prace prof. J. G. Pawlikowskiego, składając tym sposobem hołd zasłudze, a ogółowi polskiemu dając do ręki cenne dzieło, będące na długie lata przewodnikiem w zakresie zagadnień ochrony przyrody. Dodać też należy, iż strona zewnętrzna książki pod każdym względem przedstawia się dodatnio, a szata graficzna dobrze świadczy o tłoczni, w której dzieło było drukowane.

Państwowe Zakłady Inżynierii zwiększają plan produkcji samochodów

Na podstawie specjalnego porozumienia, zawartego w tych dniach pomiędzy P. Z. Inż. a Polskim Fiatem, plan produkcji samochodów przez Państwowe Zakłady Inżynierii ulegnie dalszemu rozszerzeniu. Projekt przyszłorocznego programu przewiduje wyprodukowanie ok. 1000 wozów Fiat 1100, 400—500 sztuk typu Polski Fiat 508 i ok. 200 wozów Fiat 1500. Ponad to zaś produkowany będzie mały wóz Fiat 500 w ilości dotąd jeszcze nie ustalonej. Nowością produkcji P. Z. Inż. będzie model dużego Fiata 2800, początkowo w niewielkiej serii.

MGR ALEKSANDER DYGNAS 8

PRZEMILCZANIE I PRZEINACZANIE

(Z powodu broszury dr Mykoły Andrusiaka pt. „Zwidky wzlałasia szlachta na naszych zemlach?" — Lwów 1938)

(Dokończenie.)

Z interesujących nas rodów małopolskiej szlachty zagrodowej dr Andrusiak wymienia tylko atamana Konaszewicza Sahajdacznego, jednego z najwierniejszych Polsce hetmanów kozackich, jednego Bratkowskiego i Podlasianina Krzysztofa Kosińskiego, herbu Rawicz. Ani jeden z nich nie był bojarem, czy szlachcicem ukraińskim. A zresztą cóż znaczy tych kilka nazwisk skozaczonych szlachciców w porównaniu choćby z tymi 70 Jaworskimi, którzy w r. 1648 w jednej tylko chorągwi wystąpili przeciw zbuntowanym Kozakom. A przecież oprócz Jaworskich wystąpiło w tej samej chorągwi jeszcze 26 Bilińskich, 23 Kruszelnickich, 19 Komarnickich i cały szereg innych. Ogółem z zaścianków podkarpackich stanęło tysiąc ludzi. Tego tysiąca szlachty zagrodowej przeważnie po rusku mówiącej, ale w całości po polsku czującej i Polski swymi piersiami zasłaniającej, nie przeważy ani książę Dymitr Bajda Wiśniowiecki, ani tym bardziej skozaczony renegat, potomek polskiego magnata Wasyl Dunin-Borkowski.

Zupełnym nieporozumieniem jest ustęp o Cerkwi grecko-katolickiej. Autor zapomina, że Cerkiew gr. kat. jest cząstką Kościoła powszechnego i że dawniej nie była, a dziś przynajmniej być nie powinna prywatnym folwarkiem takiego czy innego narodu. Cerkiew grecko-katolicka w czasach dawnych otwarta była dla tych wszystkich, którzy do niej chcieli należeć, a nie tylko dla samych Ukraińców. Stąd też szlachta polska w Małopolsce Wschodniej w znacznej części wyznawała religię grecko-katolicką, piastowała w tej Cerkwi godności proboszczów, kanoników czy nawet biskupów, cerkwie te w znacznej części fundowała, ale też w cerkwi nikt nigdy nie ośmielił się, tak jak to dziś ma miejsce, obrażać uczuć narodowych Polaków. Jeśli dziś w Małopolsce Wschodniej mamy tak dużo cerkwi to w znacznej mierze jest to zasługą szlachty polskiej i to nie tylko grecko, ale nawet rzymsko-katolickiej. Moglibyśmy wyliczyć dziesiątki cerkwi ufundowanych przez rzymsko-katolickie magnackie rody Żółkiewskich, Sobieskich, Potockich, Koniecpolskich, Rzewuskich czy Kalinowskich, ale czy na to cerkwie te były fundowane, by dziś stały się trybunami agitacji antypolskiej? Szlachta wyznawała religię grecko-katolicką, bo i w czasach przedrozbiorowych i nawet teraz jeszcze niedawno, przed samą niemal wojną światową, w cerkwiach niektórych wygłaszane były kazania po polsku obok kazań ruskich. Tylko dla tego, że istniał typ Polaka grecko-katolika, szlachta w okresie przedrozbiorowym mogła brać udział w życiu cerkiewnym. Gdyby lat temu 150 księża grecko-katoliccy próbowali wygłaszać takie kazania jak dzisiaj, to z pewnością ani jeden szlachcic nie pozostałby przy religii grecko-katolickiej.

Udział szlachty w galicyjsko-ukraińskim życiu narodowym ilustruje autor kilku zaledwie przykładami. Gdybyśmy chcieli na ten temat polemizować, to moglibyśmy zacytować setki polskich działaczy niepodległościowych o tych samych nazwiskach. Ograniczymy się do stwierdzenia, że i w tym wypadku olbrzymia większość najwybitniejszych działaczy ukraińskich nie jest pochodzenia ukraińskiego. I tak — Tyszkiewicze to ród litewski (chyba tylko przez wielkopańską fantazję mógł hrabia Michał Tyszkiewicz uważać się za Ukraińca), Rylscy to ród polski, wywodzący się z Mazowsza. Z mazowieckiej również rodziny pochodzi Wiaczesław Lipiński i co ciekawsze — ród Lipińskich dopiero w XVIII wieku osiadł na Wołyniu.

Zdaje się że i sam dr Andrusiak więcej ma wspólnego z Mazowszem niż z Ukrainą, ale to już inna sprawa.

KONIEC

Wiadomości bieżące

10 grudnia — **Sobota**

NPM. Loret.

Jutro: Damazego

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — **WYŁĄCZNIE** od godz. 12—13. W innych godzinach **BEZWZGLĘDNIE** żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje sie codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Sobota, 10. XII. o 7.30 „Halka".
Niedziela 11. XII. o 12 w poł. Koncert symfoniczny, o 3.30 „Intryga i miłość", o 7.30 „Zakochana królowa".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Nieczynny.

Udział Episkopatu w uroczystościach pogrzebowych

W obrzędach pogrzebowych udział wezmą następujący Książęta Kościoła: Jego Eminencja X Kardynał Hlond, Prymas Polski, Ich EE. XX Arcybiskupi: Sapieha, Twardowski, Ich EE. XX Biskupi Ordynariusze: Barda, Bukraba, Kubina, Lisowski, Przeździecki i Radoński. Jego Ekscelencja X Biskup Lorek, administrator Apostolski z Sandomierza, Ich EE. XX Biskupi Sufragani: Baziak, Buczko, Góral, Rospond, Sonik, Tomaka i Wetmański. Ogółem trzecia część polskich Arcybiskupów i Biskupów weźmie udział w pogrzebie Metropolity Lwowskiego.

Poświęcenie dzwonów Katedry Ormiańskiej

W czwartek 8 grudnia o godz. 11.30 X Infułat Kajetanowicz dokonał poświęcenia nowych dzwonów dzwonnicy Katedry Ormiańskiej we Lwowie. Są to dawne dzwony na nowo przelane z zachowaniem patyny właściwej ich sędziwemu wiekowi. Jeden z nich pochodzi z r. 1628 a drugi z roku 1783.

Trzeci największy dzwon, wagi 2.000 kg., nie opuszczał dzwonnicy. Dzwony te po raz pierwszy „zapłaczą" na pogrzebie zmarłego Włodarza ormiańskiej Archidiecezji.

KONDOLENCJA DZIENNIKARZY POLSKICH PO SKONIE Ś. P. ARCYBISKUPA TEODOROWICZA

Prezydium Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich we Lwowie złożyło w Kapitule ormiańsko-katolickiej wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci śp. Ks. Arcybiskupa dr Józefa Teodorowicza, wielkiego patrioty i złotoustego kaznodziei.

Dziennikarze, zrzeszeni w Zrzeszeniu Dziennikarzy Polskich Ziem Połulniowo-Wschodnich we Lwowie, wezmą gremialny udział w uroczystościach żałobnych i pogrzebie śp. Arcybiskupa Teodorowicza.

Zamknięta dyskusja w kwestii Małopolski Wsch.

(Dokończenie ze str. 7-mej)

rozumiało nas, jako Polaków, jeśli samo nie uważa, że wiążą je obowiązki dyktowane racją przynależności do Państwa Polskiego.

Powtarzamy raz jeszcze, że podstawą każdej naszej dyskusji ze stroną ukraińską, jest i będzie **państwowa racja stanu.** Uważamy, że taktyka ukraińska, która stara się przyczyniać Polsce możliwie najwięcej trudności i kłopotów wewnętrznych i zewnętrznych jest dla ukraińskiego narodu samobójczą; wywołać bowiem musi ze strony Polski reakcję, która może sparaliżować całkowicie, a przynajmniej na długo pozbawić problem ukraiński aktualności.

Trudno nam mimo wszelkich pozorów, deklamacji, zaprzeczeń ze strony ukraińskiej, nie dostrzec całej perfidnej gry, której „autonomia" ma być tylko... introdukcją, wstępem. Nasz punkt widzenia na kwestię Ukrainy jako państwa nieraz już zdefiniowaliśmy na naszych łamach: **Małopolska Wschodnia jest integralną częścią Rzeczypospolitej i nie może być przedmiotem żadnych z nikim targów.**

Twierdzenie „Diła", że kolejno omawiały polskie Sejmy kwestię autonomii dla Małopolski Wschodniej, potwierdza tylko dobrą wolę i zrozumienie przez polskie rządy i społeczeństwo problemów ukraińskich.

Niestety! Nie z naszej winy stosunki polsko-ukraińskie uległy tak daleko idącym zmianom, że dziś Sejm polski o autonomii dyskutować nawet nie może. **(R.)**

Uroczystości organizacyjne Legionistek

W ramach czwartkowego poświęcenia sztandaru Związku Legionistek Polskich, odbyło się wręczenie Krzyża Niepodległości matce śp. Wandy Lechowin, bohaterskiej wywiadowczyni, kurierki i żołnierza Ochotniczej Legii Kobiet z r. 1918/19.

Depesze gratulacyjne na uroczystość poświęcenia sztandaru nadesłali Marszałek Śmigły-Rydz, prem. gen. Składkowski, gen. broni Sosnkowski, gen. Roman Górecki i w. in.

Gwoździe do drzewca wbili imieniem Rządu wicewojewoda Chmielewski, imieniem Ministra WR i OP Kurator Kupczyński i w. in.

Akademia i wbijanie gwoździ odbyło się w sali Izby Przem.-Handlowej, w której gmachu odbywał się w bohaterskich dniach zapis pierwszych zgłoszonych ochotniczek Ochotn. Legii Kobiet.

KINOTEATRY:

ADRIA: Skłamalam i Pani Minister tańczy.
APOLLO: Florian.
ATLANTIC: Przygoda w Szanghaju.
BAŁTYK: Jezebel.
CASINO: Zapomniana melodia.
CHIMERA: Przebrzmiała melodia.
EMPIRE: Student z Oxfordu.
EUROPA: Cztery córki.
GLORIA: Huragan i Romantyczny milioner.
GRAŻYNA: Fortancerki.
KOPERNIK: Podejrzenie.
MARYSIEŃKA: Perły koronne.
METRO: Gdy kwitną bzy.
MIRAŻ: Rakietą na Marsa.
MUZA: Listy z pola bitwy i Więzy miłości.
PALACE: Strachy.
PAX: Dunia, córka pocztmistrza.
RAJ: Paweł i Gaweł.
RIALTO: Skrzydła nad Honolulu.
ROXY: Przedziwne kłamstwo Niny Petrowny.
STYLOWY: Ósma żona Sinobrodego i rewia z Faliszewskim i Wolińskim.
SWIATOWID: Piętro wyżej.
ŚWIT: Buziaczek i Borneo.
TON: Księżniczka cygańska i Cień Szanghaju.
UCIECHA: Pepe le Moco i rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Filipiny" (Wyspa Manila)

TEATR

— **PRZEDSTAWIENIE „HALKI" W TEATRZE W.** stanowi wielką atrakcję sezonu operowego. Składają się na to wszystkie dane, jakie stoją do dyspozycji dyrekcji teatru. A więc ensemble solistów, na którego czele spotykamy takie nazwiska, jak Czerwińska-Orłowska, Czepielówna, Dolnicki, Kaczmar, Wejsis itd., świetny, niewidziany dotychczas na scenie lwowskiej balet, który od dłuższego czasu przygotowuje pod kierunkiem Wł. Morawskiego wspaniałe ewolucje taneczne, które niezawodnie spotkają się z gorącym aplauzem publiczności. Kierownictwo muzyczne najlepszego współczesnego kapelmistrza polskiego Br. Wolfstala, dyrygującego z pamięci, a wreszcie nazwisko A. Didura dają rękojmię niezwykłego poziomu tego przedstawienia. Spodziewać się zatym należy, że dzisiaj, tj. w sobotę nie zabraknie w teatrze nikogo, któremu bliska jest przepiękna muzyka, piękny śpiew i arcypomysłowy balet. — W dniu 15 grudnia wystawiona zostanie opera Thomasa „Mignon".

— **KONCERT SYMFONICZNY W TEATRZE W.** W niedzielę, 11 bm. o 12 w południe odbędzie się w Teatrze W. koncert symfoniczny pod dyrekcją znanego i cenionego dyrygenta Br. Wolfstala. Jako solista wystąpi doskonały skrzypek J. Dworakowski. W programie utwory: F. Mendelsohna, P. Rytla, H. Klechniewskiej, B. Charbiera, M. Brucha i R. Wagnera. — Ceny miejsc najniższe, tj. od 20 gr. do 2 zł.

— **„PAN LAMBERTHIER".** Już w przyszłym tygodniu wystawiona zostanie w Teatrze Rozm. świetna sztuka francuska L. Verneuila pt. „Pan Lamberthier" w przekładzie K. Bukowskiego. Sztuka ta ukaże się w reżyserii Edw. Żyteckiego, który również w tym przedstawieniu wystąpi gościnnie w roli Gastona. W roli Żermeny ujrzymy K. Ankwicz-Szyjkowską.

— **NAJBLIŻSZĄ PREMIERĄ TEATRU W.** będzie świetna komedia amerykańska pióra G. Montgomery'ego pt. „Dzień bez kłamstwa" w reżyserii St. Daczyńskiego z udziałem B. Samborskiego. Ponadto w rolach głównych wystąpią pp.: H. Chaniecka, N. Karasińska, G. Oranowska, M. Węgrzyn, J. Staszewski, T. Surowa. Nowa oprawa dekoracyjna proj. M. Różańskiego.

— **NIEDZIELNE PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE W.** W niedzielę, 11 bm. o 3.30 popoł. daną będzie w Teatrze W. „Intryga i miłość" F. Schillera w przekładzie J. Tuwima z pp.: K. Ankwicz-Szyjkowską, T. Suchecką, J. Machalskim, L. Madalińskim, Wł. Staszewskim, A. Szymańskim, M. Węgrzynem w rolach głównych, w reżyserii dyr. M. Szpakiewicza. — Wieczorem o 7.30 przemiła operetka Brodsky'ego pt. „Zakochana królowa" w obsadzie premierowej z pp.: M. Didur-Załuską, K. Ankwicz-Szyjkowską, Igo Symem, L. Leliwą i T. Surową w rolach głównych. Reżyseria F. Kuligowskiego. Solowe produkcje taneczne w wykonaniu pp. E. Paplińskiego i M. Kołpikówny. Orkiestra pod dyr. J. Munda.

— **SYLWESTER W TEATRACH M.** Tegoroczny Sylwester zapowiada się wyjątkowo ciekawie. Artyści Teatrów M. przygotowują dwie imprezy pełne humoru. — W Teatrze W. Rewia Sylwestrowa — w Teatrze Rozm. komedia.

— **„BETLEJEM POLSKIE" W TEATRZE ROZM.** W okresie świąt Bożego Narodzenia zostanie wystawione w Teatrze Rozm. „Betlejem Polskie" L. Rydla.

— **„GAŁĄZKA ROZMARYNU".** W poniedziałek, 12 bm. o 6 wiecz. odbędzie się w Teatrze W. popularne przedstawienie pięknego widowiska Z. Nowakowskiego pt. „Gałązka rozmarynu" w obsadzie prem.

RADIO

— **WIELKOPOLSKA RADIOFONIZUJE SZKOŁY.** Połowa Wielkopolski instaluje obecnie odbiorniki dla swej uczącej się młodzieży, a druga połowa z pewnością w niedługim czasie podąży za jej przykładem. — Spodziewać się należy, że Ziemia Wielkopolska, jako pierwsza zrealizuje hasło: „Radio w każdej szkole".

— **IRWING BERLIN I JEGO PIOSENKI.** Melodie Irwinga Berlina znane są dzisiaj już całemu światu. Ameryka szaleje za nim. Nie odrazu jednak Berlin stał się sławnym. Człowiek, który swoimi sześcioma setkami piosenek zapisał wiele kart w historii muzyki tanecznej, przeszedł trudne koleje życia i nie przeczuwał zapewne swej kariery wtedy, kiedy na ulicach Nowego Jorku sprzedawał „New York Times". Z historią życia „ojca jazzu" i jego piosenek zapozna słuchaczy montaż radiowy w opr. W. Podhorskiego-Okołowa 10 bm. o 19.15.

LW. TOW. NAUKOWE

— **POSIEDZENIE WYDZIAŁU HIST.-FILOZOFICZNEGO** odbędzie się we wtorek, 13 bm. o 17-tej w Seminarium prof. Abrahama, św. Mikołaja 4, I. p. Porządek dzienny: 1) Czł. prof. J. Makarewicz przedstawi referat dr E. Bautro „Zagadnienie stosunku władzy duchownej do świeckiej w średniowiecznej filozofii zachodnio-europejskiej i polskiej". 2) Czł. dr K. Maleczyński przedstawi referat „Nieznany biskup polski XII. wieku, Floger".

ODCZYTY I WYSTAWY

— **STARANIEM POLSK. TWA HIGIENICZNEGO** w niedzielę, dn. 11 i 18 bm. o godz. 10 punktualnie w sali kina Chimera (Akademicka 8) docent UJK. dr Stan. Maczewski wygłosi odczyty: 1) Wpływ chorób wenerycznych na ustrój i życie kobiety, 2) Choroby weneryczne jako zagadnienie społeczne (z filmem Higiena Seksualna). Wstęp wyłącznie dla kobiet po 40 gr., dla członków Twa i Twa Walki z Gruźlicą oraz pielęgniarek 25 gr., dla studentek wyższych uczelni za okazaniem legitymacji wolny. — Wykłady będą objaśnione przeźroczami.

— **W ZW. PRACY OBYW. KOBIE,** pl. Akademicki 2, I. p. odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o 18-tej prelekcja dra Lewika: „Współcześni poeci francuscy". Goście wprowadzeni przez członkinie mile widziani.

— **MAŁOP. TWO OGRODNICZE** urządza w niedzielę, dn. 11 bm. o godz. 17-tej w sali Miejsk. Muzeum Przemysłowego (Hetmańska 20) bezpłatny odczyt pt. „Środki chemiczne dla zwalczania chorób i szkodników roślin ogrodowych", który wygłosi p. Longin Herman. Odczyt połączony z demonstracjami. Po odczycie rozdanie kwiatów.

— **POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE I POLITECHNICZNE.**

Lwów historyczny, współczesny i przyszły

Jak wiadomo w r. 1940 przypada 600-tna rocznica przynależności Lwowa do Rzeczypospolitej. Z inicjatywy Prezydium miasta w roku tym odbędzie się uroczysty obchód w połączeniu z wystawą lokalną we Lwowie. Celem omówienia ram tej wystawy, prezydent miasta zwołał w dniu wczorajszym konferencję naczelników wydziałów i dyrektorów przedsiębiorstw miejskich.

Zebranie zagaił prez. dr Ostrowski, podkreślając, że moment obchodu tej rocznicy będzie miał nie tylko znaczenie lokalne, ale też ogólno-państwowe. Zdaniem prezydenta obchód ten obejmować powinien trzy działy. Przede wszystkim opracowana będzie historia Lwowa. Polskie Tow. Historyczne przy gotowuje już materiał i prawdopodobnie kosztem Gminy wyjdzie 3-tomowe dzieło. Istnieje również projekt rozpisania konkursu na popiersie budowniczego Lwowa, króla Kazimierza Wielkiego. Popiersie to umieszczone zostałoby w sali Rady miejskiej, lub też przed Ratuszem od strony zachodniej. Trzeci dział obejmowałby wystawę, która przedstawiałaby 600-lecie rozwoju Lwowa.

Następnie naczelnik Wydziału technicznego inż. Serafin przedstawił w ogólności zarysy wystawy, którą nazwał „Lwów historyczny, współczesny i przyszły" podkreślając, że może w przyszłości wystawie tej nadà się inną nazwę. Zdaniem referenta wystawa powinna by zajmować przede wszystkim historię miasta od czasów najdawniejszych do uzyskania niepodległości, dalej przedstawiona powinna być historia udziału Lwowa w ruchu niepodległościowym od rozbiorów do 1920 r. Dalsze działy przedstawiałyby Lwów jako ośrodek naukowy i artystyczny, oświatę i wychowanie, opiekę społeczną, opiekę nad zdrowiem mieszkańców, życie finansowe miasta, architekturę starego i nowego Lwowa, typy budownictwa mieszkaniowego i budowę ulic, nadzór budowlany, urbanistyczny rozwój miasta, parki, ogrody i cmentarze, szpitalnictwo, tramwaje i autobusy, przemysł i rzemiosło, wodociągi i kanalizacje, oświetlenie, zaopatrzenie miasta w żywność, bezpieczeństwo ogniowe, ruch ludności i t. d.

Po referacie rozwiązała się dyskusja. Na zakończenie postanowiono, że wkrótce odbędzie się druga konferencja, na której zapewne wyłonią się już szczegółowe projekty.

Wykład prof. dra Stanisława Grabskiego „Zmierzch złotej waluty" odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 grudnia br. o godz. 19-tej w sali Kopernika Uniwersytetu, ul. Marszałkowska 1, I. p. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

ZEBRANIA

— KONFERENCJA I WALNE ZEBRANIE Koła Rodzicielskiego w Publ. Szkole Dokształcającej Zawodowej Nr. 1 we Lwowie (budynek Państw. Szkoły Techn. przy ul. Snopkowskiej, wejście od Zyrzyńskiej) odbędzie się 11 bm. o 10-tej.

RÓŻNE

— WYDZIAŁ STOW. „GWIAZDA" we Lwowie wzywa wszystkich członków do jak najliczniejszego udziału w pogrzebie członka honorowego J. E. ks. Arcyb. Józefa Teodorowicz.a. Punkt zborny przy sztandarze u wylotu ul. Krakowskiej o godz. 10.30 przed południem.

— W WIELKIM KONCERCIE NA „RODZINĘ SIEROCĄ", jaki odbędzie się 14-go bm. w Teatrze Wielkim, obiecali łaskawy współudział najwybitniejsi artyści Lwowa. Panie: Didur-Załuska, Ankwicz-Szyjkowska, Kołpikówna. Panowie: Igo Sym, Węgrzyn, Leski, Strzahleski, Papliński, Wajda, Vogelfänger, Surowa, młodziutkie tancerki siostry Hornung i chór „Zbycha", a jako konferancier niezrównany Węgrzyn jun. — Przedsprzedaż biletów w sklepie p. Hawranka, pl. Mariacki 10. Ceny teatralne.

— ZWIĄZEK PAŃ DOMU komunikuje, że we wtorek, 13 bm. o godz. 17-tej w lokalu Związku przy ul. Batorego 38 odbędzie się bezpłatny, popularny, propagandowy pokaz przyrządzania baraniny na różne sposoby dla pomocnic domowych. — W środę, 14 bm. o godz. 17-tej odbędzie się pokaz kulinarny: „Ciasta świąteczne".

— ZARZĄD OKRĘGU „RODZINY KOLEJOWEJ" we Lwowie zawiadamia, iż od 15 bm. do 31 marca 1939 r. uruchamia Dom Wypoczynkowy „Rodziny Kolejowej" w Tatarowie nad Prutem. Dom ten urządzony jest wedle najnowszych wymogów higienicznych i komfortowych. Zgłoszenia przyjmuje kierownik Domu Wypoczynkowego „Rodziny Kolejowej" w Tatarowie nad Prutem.

— LIGA OCHRONY ZWIERZĄT apeluje do miłośników zwierząt o dokarmianie zimą ptaszków. Informacyj udziela instruktor karmików i gniazd, p. Karol Dobrowolski, Lwów, Częstochowska 31.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 4 do 10 grudnia:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

— ZMARLI WE LWOWIE: Jadwiga Dobusiewicz l. 30, Bazyli Łysak l. 53, Anna Wurm l. 62, dr W. Bruchnalski l. 79, Dmytro Góral, l. 64, Piotr Sawka l. 58, Mateusz Witwicki, l. 49, Jan Łapieński l. 57, Edmund Michalewski l. 31, dr Adam Lewicki l. 63, Józef Hrehorowicz l. 52, Daniel Prociów l. 52, Józef Ochsenkorn l. 73, Adela Fremd l. 26, Klara Zucker l. 75.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Dr Jakliński Henryk, lekarz — Poznań. Neuman Józef, ziemianin — Semików. Kopczyński Henryk, przemysł. — Warszawa. Ks. Sapieha Aleksander, wł. dóbr — Zapałów. Bnińska Maria, ziemianka — maj. Gołkoły p. Środa. Hr. Starzeński Adam, wł. dóbr — Kościelec. Hyna Gerardus, dyr. Canadian Pacif. Railw. ofic. — Warszawa. Orłowska-Czerwińska Sława, artystka — Warszawa. Niemczewski Władysław, inżyn. — Warszawa. Schmidt Elizabeth, pryw. — Wiedeń. Weymar-Łomankiewicz Lena, artystka opery — Warszawa. Frankiewicz Edward, dyr. dóbr — Husiatyn. Płoszajski Michał, inżynier — Warszawa. Dr Spitz Alfred — przemysł. — Zagórz. Myrtyńska Herta, żona dyr. gimn. — Trembowla. Pałaszewski Franciszek, inż. — Rogóżno (Wlkp). Zerygiewicz Józef, ziemianin — Chwaliboże. Lenkszewicz Alfred, przemysł. — Warszawa. Dwernicki Karol, wł. dóbr — Witryłów. Wejsis Edward, artysta opery — Warszawa. Dowgird Zygmunt, inżynier — Mielec. Dr Seelenfreund Samuel, adwokat — Brzozów. Dobrski Konstanty, inżyn. — Warszawa. Dr Fell Izasław, adwokat — Sanok. Bolz Bruno, przemysł. — Łódź. Lewinger Stanisław, urzędn. pryw. — Trzebinia. Dr Klahr Pheubus, lekarz — Borszczów. Hr. Krasicki Antoni, wł. dóbr — Lesko. Jagoszewski Bolesław, kapitan — Orany p. Wilno. Kowalski Józef, dyr. dóbr — Zaleszczyki Małe. Romanowska Jadwiga, wł. dóbr — Olchów. Rzewuska Maria, żona inż. — Borysław. Kowerski Stanisław, wł. dóbr — Zamość. Dangel Stanisław, publicysta — Warszawa. Teodorowiczowa Janina, wł. dóbr — Tuchów. Schneeweis Nina, żona dyr. banku — Rzeszów. Luft Eliasz, dyr. browaru — Czerniowce. Ankerstein Feliks, major — Warszawa. Rzymski Eugeniusz, inżynier — Warszawa. Kock Hubert, kupiec — Bydgoszcz. Wolfstal Bronisław, profesor — Warszawa. Weintraub Maks, przemysł. — Drohobycz. Daszkiewicz Teofil, notariusz — Skole. Trzciński Stanisław, inżynier — Warszawa. Błońska Maria, żona adwokata — Horochów. Hofman Hans, inżynier — Radebeul. Mularczyk Stanisław, urzędn. — Warszawa. Korzeniowska Anna, wł. dóbr — Romanówka. Rabinowicz Adela, pryw. — Łódź. Tarkiewicz Zenon, dyr, KKO. — Zaleszczyki.

Gdy dzieci z bezdroży wstępują na prawą drogę

(a) Przez stworzoną niedawno za inicjatywą Wydziału śledczego Izbę zatrzymań dla nieletnich przewija się w ciągu roku wiele bezdomnych dzieci, które pozbawione zupełnej opieki stają się pastwą ulicy i jej zgubnych wpływów. Dzieci te tworzą odrębną grupę ulicznych żebraków i włóczęgów a niekiedy wstępują na bezdroża przestępstwa. Bierze je wówczas w opiekę policyjna Izba zatrzymań, pozostająca w gmachu przy ul. Kazimierza Wielkiego pod opieką policjantek. Z pełną ofiarnością zajmują się one dolą tych małych wykolejeńców życiowych, z których niejeden wraca następnie na uczciwą drogę życia, znalazłszy oparcie w sierocińcu czy w warsztacie rzemieśl niczym.

Dla tych to dzieci bezdomnych lwowska drużyna harcerska „Zuchy", pozostająca pod kierownictwem p. J. Paleolog urządziła w dniu wczorajszym w szkole im. Kordeckiego wieczór św. Mikołaja. Około 40 dzieci z Izby zatrzymań pod kierunkiem komendantki przybyło na ów wieczór, by w towarzystwie „Zuchów" spędzić kilka miłych godzin na zabawie i z serdecznym wspomnieniem opuszczać zebranie, przygotowane dla nich przez harcerskich „Zuchów". Dzieci otrzymały praktyczne podarki, jak książki, zabawki oraz łakocie i przypatrywały się przedstawieniu, odegranemu przez drużynę harcerską. Na zebraniu panował miły nastrój a cała ta impreza, urządzona dla młodocianych wykolejeńców, powracających na nową drogę, zasługuje na szczególne uznanie i podkreślenie. Na przyjęciu obecny był z ramienia władz szkolnych insp. dr Bielawski oraz z Wydziału śledczego P. P. kom. Sobolewski.

Opium w walizie o podwójnym dnie

(a) Wywiadowcy policyjni przytrzymali wczoraj na głównym dworcu w Warszawie przybywającego pociągiem pospiesznym ze Lwowa niejakiego Mariana Kickiego, w którego walizie o podwójnym dnie znaleźli pewną ilość opium oraz papiery, jakie wręczyć miał pewnemu osobnikowi w istniejącej prawdopodobnie w stolicy tajnej palarni. Kicki wykazał się paszportem rumuńskim. Po przeprowadzonej rewizji Kicki został aresztowany.

Z sali sądowej

Usiłowane żonobójstwo dla zysku

Zbrodniarz skazany na dożywocie

(—) Sensacyjna sprawa potwornego planu zamordowania żony w celach zysku, znalazła w dniu 9 b. m. epilog przed sądem okręgowym we Lwowie. Jako oskarżony stanął Maksymilian Petrow, sklepikarz liczący lat 47, który usiłował zatruć swą żonę gazem, spodziewając się dostać po jej śmierci 30.000 zł. premii asekuracyjnej. Nadto oskarżony jest Petrow o namowę do zamordowania swej żony za cenę 5.000 zł. i o wyłudzenie od dwóch kobiet pieniędzy.

Petrow był już trzykrotnie żonaty, a zamierzając się ożenić, zawsze polował na posag i szukał w ogłoszeniach matrymonialnych bogatych kandydatek.

Pierwszy raz ożenił się Petrow z Józefą Bakulową, wdową po urzędniku prywatnym, właścicielką realności w Żmigrodzie, z którą miał później dwoje dzieci. Był on zrazu drogomistrzem, lecz został zredukowany po sprzeniewierzeniu pieniędzy urzędowych. W r. 1933 zmarła pierwsza żona Petrowa. Wdowiec zaraz po jej śmierci nawiązał znajomość za pośrednictwem anonsu z nauczycielką Heleną Burak, która ciężko pracowała na utrzymanie Petrowa i jego dwojga dzieci, wkrótce jednak zmarła po porodzie.

Petrow zaczął znowu szukać bogatej żony i kolejno wyłudził od dwóch kandydatek do małżeństwa, posługując się szantażem, 250, 100 i 150 zł. W lipcu 1937 ożenił się Petrow z Katarzyną Budyn, posiadającą 20.000 zł. Kwoty tej wraz ze spadkiem po drugiej żonie w kwocie 4.000 zł., użył na powiększenie sklepu, lecz nie dopuścił żony do udziału w sklepie. Natomiast wymagał od niej pracy w przedsiębiorstwie i nie chciał wierzyć w jej chorobę, która przeszkadzała jej w pracy. Ubezpieczywszy żonę na łączną kwotę 30.000 zł. w PKO i w towarzystwie asekuracyjnym, postanowił się jej pozbyć ażeby otrzymać premię.

Dnia 12 lutego b. r. Petrowowa wróciła ze sklepu do mieszkania, gdyż czuła się niedobrze. Sklep przy ulicy Sierpowej łączył się z mieszkaniem. — Petrow zamierzał żonę otruć gazem świetlnym i w tym celu przeprowadził sznurek od kurka gazowego w przedpokoju do sklepu. Dawszy żonie jakieś krople uspokajające, namówił ją, by się przespała, a sam wrócił do sklepu i pociągnął za sznurek. Gaz otworzył się, ale sznurek poruszył talerze na kuchence gazowej. Petrowowa usłyszała brzęk i poczuwszy zapach gazu, wstała, spostrzegła otwarty kurek i domyśliła się zbrodniczego zamiaru męża.

Nic nie mówiąc, Petrowowa otworzyła okno, natomiast gaz zostawiła otwarty i udała się na posterunek P. P., gdzie opowiedziała o całym zajściu. — Tymczasem Petrow zapukał do mieszkania i nie słysząc odpowiedzi, spodziewał się, że żona już umarła. Przywoławszy dozorczynię Bogaczową przeszukał całe mieszkanie i zamknął kurek gazowy.

Po chwili żona zjawiła się, prowadząc ze sobą przedstawiciela policji. Petrow przyznał się przed wywiadowcą do wszystkiego, natomiast po 6 tygodniach cofnął swe zeznania. Będąc w więzieniu, namówił Grzegorza Kościa do zamordowania żony za 5.000 zł., lecz Kość po wyroku uniewinniającym zawiadomił o tym policję.

Na rozprawie Petrow znów zmienił częściowo zeznania, twierdził bowiem, że miał zamiar żonę zabić, ale w krytycznym dniu odstąpił od tego zamiaru. Rozprawę prowadził s. o. Stapiński, oskarżał prok. Minasowicz, bronili adw. Latoszyński i Jampoler. — Petrow został skazany na dożywotnie więzienie

ZAMIAST WIEŃCA

Związek Komunalnych Kas Oszczędności we Lwowie — zamiast wieńca na trumnę śp. Ks. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza 100 zł. na Zakład im. dra Torosiewicza.

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻONO:

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Księdza Arcybiskupa dra Józefa Teodorowicza — na rzecz Bursy im. dra Torosiewicza: Izba Aptekarska Małopolski Wschodniej zł. 25, Dr Jan Poratyński zł. 5, razem zł. 30.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Drohobycza

Nominacja komisyj wyborczych

W związku z wyznaczonymi przez wojewodę wyborami do Rady miejskiej w Borysławiu, które odbędą się dnia 8 stycznia, wojewoda lwowski zamianował członków i zastępców głównej Komisji wyborczej, oraz 13 okręgowych i 20 obwodowych komisyj wyborczych. Członkami głównej komisji wyborczej wojewoda zamianował: inż. Zygm. Tabaczyńskiego, przew. dr Z. Majewskiego, zast. przew. i rejenta Ign. Stroemicha, zaś jego zastępcą Juliana Poźniaka. Również Magistrat wydelegował swych przedstawicieli do wszystkich komisyj wyborczych. Do głównej komisji wyborczej z ramienia Magistratu weszli: wiceprez. Kobak Wład. (PPS))), inż. Wolfsthal Salomon (Klub żyd.) i dr Iwan Kowalski (klub ukr.), zaś jako zastępcy Weinfeld Leon, Wahl Bernard i Jaworski Eliasz. — 9 grudnia ukażą się obwieszczenia o podziale miasta na okręgi i obwody głosowania, oraz o członkach komisvj wyborczych.

Polskie Tow. Śpiewacze „Echo"

obchodzi 25-lecie założenia Towarzystwa w Drohobyczu

Jeszcze kilka dni temu zespół śpiewaczy „Echo" w Drohobyczu wziął udział w wielkim zjeździe Tow. Śpiewaczych Wsch. Małop. we Lwowie, gdzie członkowie m. i. i z Drohobycza zostali odznaczeni przez kpt. Pragłowskiego z Warszawy, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi, za szerzenie kultury pieśni polskiej, tutaj na kresach.

Placówka Drohobycz miała 3 pionierów i twórców Tow. Śpiewaczego „Echa", którzy zostali odznaczeni we Lwowie, a to Wernickiego, Osmakiewicza i Majewskiego, którzy wraz z innymi nieodznaczonymi jeszcze, będą obchodzili uroczyście swoje srebrne gody w dniach 10 i 11 grudnia br.

Program obchodu 25-lecia założenia polskiego Tow. Śpiewaczego „Echo" w Drohobyczu przedstawia się następująco:

W sobotę, 10 grudnia br., o godz. 20-ej odbędzie się inauguracyjny koncert dla publiczności tego miasta w sali Sokoła, gdzie zespół jubileuszowy — który liczy dzisiaj około 50 członków — wykona szereg pieśni polskich, wybitnych polskich kompozytorów-pieśniarzy jak Moniuszki, Karłowicza, Niewiadomskiego, Gorczyńskiego i innych.

Chórem męskim, oraz własną orkiestrą mandolinistów dyryguje młody i energiczny, pełny temperamentu muzycznego Tadeusz Chciuk.

W niedzielę 11 grudnia br. rano o 9-tej zostanie odprawiona w kościele parafialnym Msza św., w czasie której jubilat zbiorowy, odśpiewa Mszę „Grubera". O godz. 12-tej w sali „Sokoła" zostanie odpśpiewany — Poranek — dla młodzieży szkolnej. Uroczystość zapowiada się imponująco.

Z Tarnopola

Dalsze odznaczenia

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: (za zasługi w służbie wojsk.) K. Piasecki, w Złoczowie; (za zasługi w służbie państwowej) po raz drugi: J. Bay, starosta pow. w Borszczowie; A. Fedorowicz-Jackowski, starosta w Buczaczu; J. Krzyżanowski, starosta w Zaleszczykach; Fr. Mikrowicz, starosta w Przemyślanach; J. Płachta, starosta w Złoczowie.

Srebrny Krzyż Zasługi: (za pracę społeczną): A. Grabowski, Halicz; R. Soroczak, Złoczów.

Brązowy Krzyż Zasługi: (za pracę społeczną) M. Kisiel, Janówka; A. Kamiński, Tarnopol (po raz drugi); W. Wróbel, Dyczków (po raz drugi); (za zasługi w służbie) M. Dorazil, St. Jacobi, st. rejestr. Urz. Woj.; E. Kaleta, sekr. adm. Starostwa; M. Kuśnierczyk; W. Mrozek ,st. rejestr. Starostwa; T. Rudziewicz, kier. referatu Starostwa; L. Ślaski, kier. kancelarii Starostwa; J. Brożyna, st. rejestr. Starostwa (po raz

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

KRONIKA WOŁYŃSKA

Budowa gmachu Teatru Miejskiego

(s) Nowowybrany zarząd Wołyńskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej poczynił energiczne starania w kierunku budowy gmachu teatralnego w Łucku, którego obecnie brak dotkliwie się odczuwa. W związku z tą inicjatywą Wołyński Związek Właścicieli Teatrów Świetlnych postanowił co pewien czas dawać w swoich kinach seanse dla młodzieży, całkowity dochód z których przeznaczony został na zasilenie funduszów budowy teatru w Łucku. Pierwsza kwota w sumie 661 zł. 69 gr. wpłacona została przez właścicieli kina „Słońce" jako wpływ z wyświetlanego filmu w tym kinie „Marsz na Zaolzie". Należy spodziewać się, że tym razem inicjatywa Woł. T-wa Krzewienia Kultury Teatralnej — budowy gmachu teatru w Łucku zostanie zrealizowaną.

Wieśniak odziedziczył milionową fortunę

(s) Mieszkaniec w. Jarnołówka, pow. kostopolskiego, Iwan Suszczak w latach 1918—1920 był głową szajki przemytniczej ludzi z Rosji Sowieckiej do Polski. W 1920 r. podczas przekraczania granicy z przemytnikami Suszczuk znalazł rannego osobnika, którym się okazał Stefan Jermołajew, bankier z Kijowa, skazany przez Czeka na śmierć. Jermołajew przed dokonaniem na nim wyroku śmierci zdołał zbiec z więzienia, zaś podczas przekroczenia granicy został przez straż graniczną ciężko postrzelony. Suszczak zaopiekował się rannym, zabrał go do domu, wyleczył go na swój koszt i w końcu pożyczył mu pieniędzy na wyjazd do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie Jermołajew posiada ulokowane kapitały w tamt. bankach. Bankier kijowski dorobił się za Oceanem dużej fortuny. W ciągu 18 lat Jermołajew przesyłał Suszczukowi pewne kwoty w dolarach, za które nabył gospodarstwo rolne. Obecnie Suszczuk otrzymał wezwanie z kancelarii adwokata w Nowym Jorku do podjęcia spadku po Jermołajewie, który w swoim testamencie połowę swego majątku, wynoszącego kilka milionów dolarów zapisał Suszczukowi, któremu zawdzięczał życie.



SOBOTA, 10 GRUDNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. 14.00 Lw. Muzyka obiadowa w wyk. Ork. salonowej K. Kordika. — 14.35 Lw. „70 lat lwowskiej „Gwiazdy — M. Dziędzielewicz. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy, Wiad. gosp. — 16.20 „Kronika literacka" — W. Wohnut. — 16.35 „Sylwetki kompozytorów polskich" — M. Świerzyński. — Orkiestra, Chóry, Soliści. — 17.35 „Tajemnica zegarka" — W. Frenkiel. — 17.45 Płyty. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Aktualna pogadanka sport. — 18.15 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.15 „Irwing Berlin i jego piosenki" — reportaż płytowy. — 20.00 Lw. Marsze, walce i polki w wyk. orkiestry lw. Koła mandolin. „Hejnał" pod dyr. A. Eplera. — 20.35 Dziennik wiecz., Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Przy sobocie — po robocie" — koncert rozrywkowy. — W przerwie: Lw. Audycja informacyjna, Dziennik wieczorny. Komunikat meteorologiczny.

NIEDZIELA, 11 GRUDNIA

Godz. 7.15 „Ave Maria". — 7.20 Muzyka poranna. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Gazetka rolnicza — 8.30 Przegląd rynków produktów rolnych. — 8.45 Lw. „Poranek rolnika": Pozdrowienie, Pogadanka roln. inż. M. Zadwórnego, Muzyka popularna z płyt. — 9.15 Regionalna transmisja z Koła (przez Poznań): Reportaż, Msza św., Reportaż. — 11.00 Lw. Muzyka z płyt. — 11.45 „Audycja dla wsi w programach radiowych" — J. Płatek. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Lw. Poranek symfoniczny. Ork. Filh. lw. pod dyr. Br. Wolfstala. — 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. — 13.05 Lw. „Kamionka Strumiłowa" — B. Liwoczyński. — 13.15 Muzyka obiadowa. — 14.40 Lw. „Trochę pieśni, trochę słowa": Odpowiedzi na listy w oprac. cioci Ady oraz płyty. — 15.00 „Spółdzielczość organizuje rzemieślników i chałupników" — J. Kulag i L. Dubiel z udz. Chóru Spółdzielni w Prusach. — 15.25 Lw. „Złota księga gmin". — 15.30 Audycja dla wsi. — 16.30 Rec. fort. Alex de Graeff. — 17.00 „Pierwszy dzień" — St. Rembek. — 17.20. „Podwieczorek przy mikrofonie". W przerwie: Chwila Biura Studiów. — 19.30 Lw. Program na jutro. — 19.35 Lw. Muzyka lekka w wyk. J. Rawicz-Jasińskiej i M. Altenberga. — 20.10 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 20.15 Tygodnik dźwiękowy, Przegląd polityczny, Dziennik wieczorny, Nasz program na jutro. — 21.20 Muzyka taneczna. — 21.45 „Jako ząb babie do nieba posłował" — farsa H. Sachsa. — 22.15 Muzyka taneczna. — 23.00 Dziennik wiecz., komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

17.00 **Rzym.** Koncert symf.
19.30 **Budapeszt.** „Janos Vitez" — opera Kacsoha.
19.30 **Londyn Reg.** Koncert niedzielny.
20.10 **Frankfurt.** „Córka pułku" — opera komiczna Donizettegio.
21.00 **Rzym.** Wieczór oper z Opery Królewskiej.
21.30 **Bruksela franc.** „Miasto Santa Cruz" — słuchowisko J. Morawskiej.
21.30 **Radio Paris.** „Piękna dziewczyna z Perth" — opera Bizeta

drugi); M. Semczyszynówna (po raz drugi); J. Żywotkówna (po raz drugi). (A. P.).

Z Sokala

ODZNACZENIA

Na terenie powiatu sokalskiego odznaczeni zostali ostatnio srebrnym Krzyżem Zasługi pp.: K. Frank, komisarz P. P. w Sokalu, K. Lipart, burmistrz m. Bełza, St. Müller, dzierż. hurt. tyton. w Sokalu, J. Myszkowski, właściciel ziemski w Łuczycach i mgr. Zdz. Olszewski, burmistrz m. Sokala.

Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali PP.: Fr. Chlastawa, st. poster. P. P. w Sokalu, Wł. Czubryj, inspektor Pol. miejskiej w Sokalu, J. Kurasiewicz, st. poster. P. P. w Sokalu i Tad. Wehrstein, budowniczy miejski w Sokalu.

ZEBRANIE POW. KOM. POMOCY DZIECIOM I MŁODZIEŻY. W sali obrad Rady powiatowej w Sokalu odbyło się walne zebranie Pow. Kom. Pomocy Dzieciom i Młodzieży. Przewodniczył prezes mgr B. Bednarczuk. Po odczytaniu protokołu z ostatniego w. zebrania, przewodniczący zdał sprawozdanie z działalności Komitetu w roku ub. Sprawozdanie wykazało duży zasięg pracy Komitetu i wielką ilość dożywianych dzieci.

Po udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutoriom, zgromadzenie przystąpiło do wyboru nowych władz Komitetu. Wyłoniona Komisja-matka, przedstawiła listę osób, która została przyjęta aklamacją. W skład Zarządu weszli: przewodnicząca — p. rejentowa T. Smereczańska, członkowie: pp. mgr. B. Bednarczuk, St. Frankowa, inż. M. Kastner, J. Olszewka i A. Spaltenstein. Nadto powołano Komisję Rewizyjną, której przewodniczącym wybrano jednogłośnie p. rejenta Smereczańskiego.

Z Żółkwi

OBNIŻKA CEN PRĄDU W ŻÓŁKWI. Zarząd Miejski w Żółkwi obniżył cenę prądu elektrycznego o 30 proc. dla towarzystw i organizacji społecznych, które w swym programie przewidują pracę oświatowo - kulturalną. Ponadto obniżono cenę prądu z 45 groszy na 32 gr. za kilowat-godzinę dla zakładów przemysłowych, posługujących się silnikiem elektrycznym.

INWESTYCJE W ŻÓŁKWI. Zarząd miasta Żółkwi wykonał plan zakreślony sobie na rok 1938 i obejmujący urbanistyczne rozwiązanie zagadnień miasta. Ulica Lanikiewicza została przebudowana, jezdnia zwężona i wyprostowana, chodnik na tej ulicy otrzymał nowe płyty, podobnie ulice Legionów, Mnisza i Snycerska. Ukończono zadrzewienie ulic, przyczym zasadzono ponad 800 sztuk wzdłuż chodników. Kontynuując planową gospodarkę leśną na Haraju, założono tam 2 szkółki i z wiosną 1939 r. uzyska się 300 tysięcy sadzonek, co da możność zupełnie zadrzewić ulice, place i skwery Żółkwi.

Ze Zborowa

TYDZIEŃ PRACY W POWIECIE ZBOROWSKIM. W związku z ukończeniem robót szarwarkowych przy budowie dróg gminnych na terenie powiatu zborowskiego, ludność gminy Hukałowce w zrozumieniu i poczuciu konieczności rozbudowy dróg o twardej nawierzchni, uchwaliła dostarczyć dodatkowe świadczenia drogowe. Ludność ta mimo wykonania już obowiązującego szarwarku, zorganizowała samorzutnie dobrowolny tydzień pracy do budowy drogi bitej, dostarczywszy 800 furmanek i 950 robotników pieszych.

Wysiłek ten świadczy o wielkim zainteresowaniu warstw społeczeństwa powiatu zborowskiego w kierunku rozbudowy dróg o twardej nawierzchni i zrozumieniu ich znaczenia w życiu gospodarczym. Powyższy tydzień pracy rozpoczął się w obecności starosty Pawlikowskiego, który zachęcił ludność miejscową do twórczego współzawodnictwa w przyspieszeniu budowy dróg gminnych.

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
Nr. T. W. 7862/9

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 22-go grudnia 1938 r. o godz. 9-tej w lokalu Składnicy 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, plac Bandurskiego 1 celem uregulowania należności 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Kredens pokojowy rzeźbiony ciemny 60 zł, 2 szafy na ubrania, ciemne 60 zł, lustro duże z podstawą 50 zł. 2 szafki nocne 10 zł, fortepian krótki 1.000 zł, lustro duże z konsolą mahoniową 100 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 22-go grudnia 1938 r. od godz. 8·30 do godz. 9-tej w lokalu Składnicy 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, plac Bandurskiego 1.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
(podpis nieczytelny)

3974

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego 13, II. p., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1938 o godz. 10·30 w lokalu p. Heftera Izydora we Lwowie ulica Jabłonowskich 34 a, celem uregulowania zaległości podatkowych 2. Urzędu Skarbowego we Lwowie za podatek od lokali za rok 1935 i I. i II. 1936, odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji:

Kredens duży oszklony orzechowy, kredens mały oszklony orzechowy, dywan strzyżony — oszacowanych na kwotę ogólną 550 zł.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji do godziny 10·30 przed licytacją.

Zast. Naczelnika Urzędu
Mgr Pisarski Tadeusz

3972

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
Nr. T. W. 7235/49, 114/1/38.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 21-go grudnia 1938 r. o godz. 9-tej w lokalu Składnicy 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, plac Bandurskiego 1, celem uregulowania należności 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie i Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Tokarka mała z motorkiem do toczenia metali 700 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 21-go grudnia 1938 r. od godz. 8·30 do godz. 9-tej w lokalu Składnicy 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Bandurskiego 1.

Za Naczelnika Urzędu
Kierownik Działu Egz.
Trędowicz

3973

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne**· Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policynej — A. Medyński; kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.